

REPUBLIKA

RÓDZ. WTOREK, 3 LISTOPADA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 301

ROLA WITOSA W „CENTROLEWIE”

Obciążające zeznania szefa wydziału bezpieczeństwa w Krakowie. — Na rozprawę wczorajszą stawiała się tylko część oskarżonych. — Dalsze zeznania świadków.

Siódmy dzień procesu brzeskiego.

Warszawa, 2 listopada.

Po pierwszym gorącym tygodniu rozprawy sądowej przeciwko byłym więźniom brzeskim, pierwszy dzień drugiego tygodnia rozpoczął się w nastroju znaczącego odprężenia wywołanego przedewszystkiem momentami wesołości, jakie przeżył cały szereg świadków prowincjonalnych przed sądem. Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o g. 10 rano nie przy pustych ławach oskarżonych, na których znajdują się tylko Witos, Pułki, Kiernik i Mastek. Pozostali oskarżeni są nieobecni, i schodzą się stopniowo do wywołuje przy stole prasowym u wejścia do sali sądowej jak sejm; posłowie przychodzą kiedy chcą.

Lieberman i Sawicki nieobecni.

W ciągu dnia wczorajszego nieobecni byli Lieberman i Sawicki, którzy po uzyskaniu pozwolenia nie brania udziału w dzisiejszej rozprawie, albowiem przewidziano na dziś świadków, którzy mają zeznawać tylko przeciwko Witosowi i Pułki.

Punktualnie o g. 10 sąd przystępuje do badania świadków. Przed sądem stawia się świadek Ciszek, nauczyciel, który oświadcza, że nic nie pamięta i prosi o

Przed wczesne informacje

Dowiedujemy się z miarodajnego źródła, iż wiadomość o ustąpieniu p. wojewody Jaszczolta ze swego stanowiska w Łodzi miała się z prawdą. Również informacje o ustąpieniu p. wicewojewody Kłosa i o nominacji jego na wojewodę kieleckiego narazie jest przedwczesne.

Doniesienia prasy warszawskiej w ostatnim czasie są o tyle jeszcze nieprawdopodobne, że jest rzeczą niemożliwą ustąpienie równocześnie panów wojewody i wicewojewody w takim ośrodku, jak Łódź.

Z powyższych względów jest nieprawdopodobna również informacja o przeniesieniu p. wiceministra Stamirowskiego na stanowisko wojewody łódzkiego, o czym mówiono wczoraj w politycznych sferach warszawskich.

Jak donoszą nam z Warszawy późnym wieczorem, osoba p. wojewody Jaszczolta brana jest pod uwagę przy planach obsadzenia jednego z bardzo wysokich stanowisk w administracji państwowej. Są to jednak w każdym razie sprawy na dalszą metę i nie należy spodziewać się szybkiej zmiany na stanowisku wojewody łódzkiego. Plany zmian w sferach w których wysokich stanowiskach, w szczególności na stanowisku wojewody, rozłożona będzie na dłuższy okres, który nie wprowadzi nierzadkiego zamieszania w sferach miarodajnych akcentujących z całym naciskiem, iż wszystkie zmiany są pozbawione absolutnie jakiegokolwiek podstaw politycznych.

odczytywanie jego zeznań złożonych na śledztwie.

Przew.: — Niech pan mówi co pan pamięta.

— Pamiętam tylko tyle, że w sierpniu 1928 roku w Żolyni przemawiał poseł Witos, mówiąc, że rząd jest zły a urzędy złodziejskie, że 8 milionów ściągnięto z podatku chłopskiego i że pieniądze te użyto na wybory BB., że urzędnicy popełniają nadużycia przy wyborach ze do wyborów wprowadzono policję.

Następny świadek Andrzej Czapiński, emerytowany komendant posterunku w Gromniku zeznaje, że Witos przemawiał przeciwko rządowi. Świadek słyszał, że Witos mówił o Czechowiczu i coś o generale Zagórskim po przewiezieniu go z Antokołu do Warszawy i zniknięciu jego w stolicy.

Następny świadek, przodownik Projektacji też powiada, że nie wiele pamięta i prosi o zadawanie mu pytań.

— Czy pamięta pan powiedzenie o armacie?

Tak, tak — Witos mówił, że kto wjedzie na armacie, ten może wyjechać na katafalkę.

Adw. Urbanowicz: — Czy Witos mówił o obecnym rządzie, czy też że Marszałek Piłsudski dawnemu rządowi postawił szereg zarzutów, które nie zostały udowodnione?

— Tego nie pamiętam.

„Pan poseł Witos“...

Następny świadek przodownik policji Józef Michalski mówiąc o Witosie raz po raz używa słów „pan poseł Witos“, od których też zaczyna każde zdanie:

— Pan poseł Witos zwołał wiec na 2 czerwca 1929 roku. Było na nim 400 osób. Poruszano na nim ważne sprawy państwowe i budżet gminny. Pan poseł Witos mówił, że zmiana konstytucji wedle projektu BB byłaby krzywdząca dla narodu i chłopów.

Prok.: A czy mówił o pożyczce amerykańskiej?

— Pan poseł Witos wspominał, że rząd polski pożyczył w Ameryce 70 milionów dolarów, ale całej sumy nie otrzymał, bo musiał dać poręczawicze i za-

placić procent zgóry. Mówił, że rząd trochę wydał a resztę pokradli.

Prokurator — Kto?

— Tego nie mówił.

Adw. Szurlej: — Proszę pana, pan w śledztwie zeznał, że Witos powiedział, że trochę rozkradli a teraz pan mówi, że resztę rozkradli. Czy pan sobie przypomina jak to było?

Świadek nie może sobie przypomnieć, wobec czego adw. Szurlej prosi o sprawdzenie tego ustępu z zeznań złożonych w śledztwie. Przewodniczący stwierdza, że świadek powiedział wówczas, że trochę rozkradli.

Adw. Szurlej: — Proszę o zaprotokulowanie tego to jest różnica „trochę rozkradli“ a „resztę rozkradli“. Trochę rozkradli — to się trafia...

Incydent obrony z prokuratorem

To oświadczenie adw. Szurleja wywołuje ostre starcie z prokuratorem Grabowskim i ławą obrończą. Po zakończeniu zeznań świadka prok. Grabowski oświadcza:

— Proszę o wniesienie do protokołu, że mecenas Szurlej powiedział, że jeśli trochę pieniędzy rozkradli to jest wszystko w porządku...

Adw. Szurlej zrywa się z ławy i woła:

— Co takiego?

Przewodniczący do prokuratora: — Pan obrońca tego nie powiedział, pan obrońca powiedział „to się trafia“.

Adw. Szurlej: — Właśnie tak powiedziałem (wskazuje na prokuratora) oto jest metoda przekręcania słów. Tej sugestii której uległ w tej chwili pan prokurator, ulegają wszyscy świadkowie.

Po tym incydencie sąd przystępuje do dalszego badania świadków.

Przy pulpicie staje b. komendant policji w Wiśkowicach Noga. Okazuje się, że świadek jest chory na amnezję pamięci.

— Jestem chory — oświadcza świadek — że nic nie pamiętam, co było wczoraj, albo trzy lata temu.

Adw. Szurlej: — A dlaczego pana zwolnili ze służby?

— Ze względu na ogólne osłabienie.

Od decyzji prezesa sądu apelacyjnego

zależy czy sędzia Demant będzie pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej

Warszawa, 2 listopada.

Uwaga obrony obróciła się dziś w zgoła innym kierunku. Dużo ważniejsze dla obrońców sprawy są rozstrzygnięcia przez sąd apelacyjny warszawski.

Na posiedzeniu gospodarcze wzięto tam poruszoną przez obronę w toku obecnego procesu sprawę skargi przeciw apelacyjnemu sędziemu śledczemu p. Demantowi.

Obrona wniosła skargę domagając się pociągnięcia sędziego Demanta do odpowiedzialności za rzekome niedbalstwo służbowe w związku z Brześciem, a następnie gdy sprawa przeciw p. Demantowi umarła, obrona złożyła nowe po-

danie o przyznanie poszczególnym poddanym praw oskarżycieli posiłkowych.

To właśnie podanie znalazło się na wokandy posiedzenia gospodarczego.

Sąd postanowił

ODDALIĆ ŻADANIE OBRONY

co do przyznania praw oskarżycieli posiłkowych i jednocześnie postanowił całą sprawę przesłać prezesowi sądu apelacyjnego, w celu nadania dalszego biegu. Należy to rozumieć w ten sposób, iż

PREZES SĄDU BĘDZIE MOĞŁ, JEŻELI UZNA TO ZA STOSOWNE, WYTOCZYĆ PRZECIW P. SĘDZIEMU ŚLEDCZEMU DEMANTOWI POSTĘPOWANIE DYSCYPLINARNE.

— A więc i umysłu też?

— Tak.

— Aha...

Krytyka „Rzundu“

Następny świadek Kazimierz Kiec, twierdzi, że zapamiętał z odczytu Witos jeden charakterystyczny ustęp, a mianowicie:

— Ludzie, którzy doszli po trupach do „rzundu“, muszą być wycofani z „rzundu“.

Świadek Piechociński, starszy posterunkowy, był w roku 1928 na zebraniu urządzonym przez stronnictwo „Piaś“. Twierdzi on, że Witos i Kiernik ostro krytykowali rząd, oskarżając Marszałka Piłsudskiego, że stał się powodem rozlew krwi na ulicach Warszawy w roku 1926. Mówił on, że usunął nadużycia, a tymczasem za rząd Marszałka Piłsudskiego nastąpiły przekroczenia budżetowe, wydawano pieniądze na wybory itd. Witos mówił też, że rząd jest zły, bo wszelkie dostawy oddaje żydom...

W końcu wygłasza świadek następujące zdanie:

— Najbardziej rzeczowo mówił poseł Witos, a podburzająco Kiernik.

Świadek ustala jeszcze, że Kiernik w swym przemówieniu wyraził się o Marszałku Piłsudskim, że jest tajnym dyktatorem i uczynił w Polsce z każdego policjanta dyktatora.

To samo powiada następny świadek Leon Pawłowski, który dodaje też, że te same zwroty słyszał w przemówieniu ks. Banaśa. Mówił on, że ks. Banaś użył zwrotu, że rząd dopuścił się cyganistwa z ławy obrończej pada pytanie:

— A w jakim duchu przyjmowano oświadczenia?

— W takim duchu, w jakim je mówiono...

Co było w Choczni?

Zkolei miejsce przy pulpicie świadków zajmuje Jacyrzyn, asesor starostwa w Wadowicach.

W roku 1929 otrzymał on polecenie rozwiązania rady gminnej, na czele której stał oskarżony Putek. Mimo iż doręczył on nakaz karny, rada gminna nie zdała urzędowania. Świadek Putka w domu nie zastał, wobec czego wręczył nakaz wojewody jego matce. W mieszkaniu Putka dokonano następnie rewizji w poszukiwaniu ksiąg gminnych, pieczęci, dokumentów i t. d.

Putek: — A czy przez tych rzeczy niczego innego z mego mieszkania nie zabrano? A gdzie są moje prywatne dokumenty? Zabrano mi nawet facsimile.

Świadek: — Tego nie wiem.

Putek: — Zabrano mi rzeczy, a potem będą mnie oskarżali o złodziejstwo.

Przew.: — Panie Putek, to w tej sprawie nie może być poruszane.

Wobec tego, że świadek opowiada tem, że w kancelarii urzędu gminnego znalazł jedną odezwę kongresu „Centrolewu“, przeto Putek wyjmując z kieszeni gwóźdź i zamykając świadka:

— A czy ten gwóźdź pan kiedyś widział?

— Nie.

(Dalszy ciąg na str. 2-cj).

Putek ironicznie: — To właśnie na tym gwoździu wisiała ta odezwa. A jaki jest stosunek świadka do komitetu wyborczego B.B.?

Przew.: — Świadek może nie odpowiedzieć na to pytanie, to jest rzeczą osobistą.

Jeszcze dwóch świadków przedstawieli policji opowiada o rewizji, dokonanej w mieszkaniu Putka.

Zeznania naczelnika Walickiego

Po godzinnej przerwie sąd przystępuje do wysłuchania zeznań Andrzeja Walickiego, szefa wydziału bezpieczeństwa w Krakowie.

Zeznania tego świadka oczekiwane są z wielkim zainteresowaniem, albowiem jest on jednym z najgłośniejszych świadków oskarżenia.

Walicki wchodzi na salę sądową i oświadcza nim przystępuje do składania zeznań, że prosi o pozwolenie posługiwać się notatkami, albowiem ze względu na ogromny materiał, jaki posiada, nie może posługiwać się z pamięci rozmaitymi datami i danymi statystycznymi.

Przewodniczący: — No oczywiście, że jeżeli chodzi o liczby, może się pan posługiwać notatkami.

Świadek pokazuje sądowi kilka kartek powiada:

— Oto są właściwie całe moje notatki. Załedwie dwie stroniczki.

Na żądanie obrony świadek zostaje zaprzysiężony, poczem składa on w formie zwartej zeznania nader obciążające dla oskarżonych.

Po przewrocie majowym — mówi — stronnictwo „Piaś” zajęło odrazu wrogię stanowisko wobec rządu. Poseł Witos na całym szeregu zebrań i zgromadzeń

NAWOLYWAŁ DO WALKI Z RZĄDEM MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO, poruszając aktualne w owym czasie sprawy obciążenia podatkowego, żółdu wojskowego itd. Witos robił gotowe petycje, które dawał zebraniom do podpisu.

Marszałek Piłsudski według słów Witos, przytoczonych przez świadka, nie dopuścił do podniesienia żółdu dla żołnierzy.

Dla żołnierzy — chłopskich synów, a pieniądze przeznaczył na luksusy.

Urządzano kosztowne loty zagraniczne i umebłowania dla ministrów.

Ministrowie wydawali pieniądze skarbowe na bukiety dla pani Prezydentowej. Wedle zeznań świadka, kampania Witos była szczególnie ostra w roku 1929. Mowy jego

STAWAŁY SIĘ CORAZ BARDZIEJ PODBURZAJĄCE.

Witos oświadczał, że Polska straciła zaufanie zagranicy, bo trwoni pieniądze — Jeden z głównych przywódców „Piaś” porównywał Polskę z cesarstwem rzymskim, mówiąc, że Polska podobnie jak i cesarstwo rzymskie oczekuje zguby, albowiem rządzi nią jeden człowiek.

Ks. Banaś na takim zebraniu wręcz miał oświadczyć pod adresem Marszałka Piłsudskiego: „Odejdź bo źle rządządzisz!”

Wowym też czasie rozpoczyna agsywną agitację Kiernik. Kiernik mówi, że Marszałek Piłsudski rządzi Polską jak swym folwarkiem, że jest człowiekiem niepoczytalnym. Kiedy stała się aktualna kwestja zmiany konstytucji Witos mówił, że konstytucja wedle projektu BB jest zamachem na chłopca, że chłop wtedy nawet w sądzie nie znajdzie sprawiedliwości.

Witos i... djabeł.

Kiedy zarzucano Witosowi, że zamiera on się połączyć z PPS., która kilka lat temu zapowiadała, że pierwszą szubienicę na rynku krakowskim postawi dla Witos, to Witos odpowiedział:

NAWET Z DJABLEM SIĘ POŁĄCZĘ, BYLE OBALIĆ RZĄD MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

W roku 1930 agitacja Witos staje się jeszcze bardziej bojowa. Opowiadając, na jednym zebraniu o bytności oficerów w przedsiönku sejmu mówił Witos, że rozgryczenie posłów było tak wielkie, że

NIEJEDEN Z NICH GOTÓW BYŁBY NAWET ZAMORDOWAĆ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Agitacja ta była tak perfidna, że nie

świadomym chłopom Witos wmawiał, że Prezydent Rzplitej pobiera 4 miliony złotych gaży i ma 22 samochody, podczas gdy prezydent Rzeszy niemieckiej ma tylko półtora miliona gaży i dwa samochody.

Na innym zebraniu w którym brał udział Witos i Korfianty, został postawiony wniosek, by Prezydent Rzplitej zwołał nadzwyczajną sesję sejm u w przeciwnym wypadku będzie pociągnięty do odpowiedzialności.

13 punktów.

Szczególnie ostro zaznaczyła się agitacja w miarę zbliżania się do kongresu a na jednym z wieców urządzonym przez Witos w jego siedzibie w Wierchosławicach

USTALONO T. ZW. 13 PUNKTÓW PIASTOWYCH, ZAWIERAJĄCYCH MIĘDZY INNYMI POSTULAT ZWRÓCENIA SIĘ DO ZAGRANICY.

Na kongresie „Piaś” — twierdzi świadek — Witos i ks. Banaś zachęcali do walki z rządem Ks. Banaś, mimo, iż miał na sobie sukienkę kapłańską, powiedział, że polacy na Górnym Śląsku dlatego głosowali na listy niemieckie, bo woleli mieszkać w państwie, niż w domu rozpusty. Po kongresie piastowym rozpoczęła się agitacja konspiracyjna dla przygotowania kongresu krakowskiego. Ludność jest tumaniona, że kongres to będzie marsz na Warszawę, że marsz połączy się z armją Hallera i wtedy

zdejmie się Piłsudskiemu koronę z głowy

Po kongresie Witos i Kiernik agitowali dalej. Jeden z wybitnych przywódców Piaś poseł Gruszka twierdził, że trzeba mieć odwagę, aby położyć kres złu i

ZROBIĆ WYPRAWĘ NA WARSZAWĘ.

Działalność „Wyzwolenia” i P. P. S.

Z kolei świadek przechodzi do charakteryzowania działalności Wyzwolenia.

Ta działalność ograniczała się wła-

ściwie tylko na terenie Choczni, to znaczy rezydencji Putka.

Putek urządził mały marsz z Choczni do Warszawy.

Rewizja dokonana u Putka po jego aresztowaniu w Brześciu ujawniła między innymi 34 egzemplarze skonfiskowanych odez w kongresu krakowskiego.

Dalej świadek charakteryzuje działalność PPS.

W roku 1928 partja ta staje się coraz bardziej agresywna w swej działalności w krtyce Marszałka Piłsudskiego.

Poseł Lieberman wzywa do bezwzględnej walki

DO GOTOWOŚCI ROBOTNIKÓW NA KAŻDE WEZWANIE.

twierdzi, że walka będzie musiała być przeniesiona z terenu sejm u

na teren pozaparlamentarny.

W roku 1929 ton staje się jeszcze ostrzejszy, mowy są już nie antyrządowe, ale wręcz antypaństwowe.

Na arenę występuje Ciołkosz twierdząc, że

MUSI DOJŚĆ OSTATECZNIE DO WALKI ZBROJNEJ,

że pierwszy dzień uchwalenia nowej konstytucji, wedle projektu BB będzie

PIERWSZYM DNIEM REWOLUCJI.

Ciołkosz groził nawet interwencją zagranicy, cytował słowa angielskiego ministra Hendersona, że Piłsudski jest niepoczytalny i zagraża pokojowi świata. Następnie świadek opowiada o przyjeździe Vandervelda do Krakowa, gdzie go powitał Mastek.

Mowy Mastka są również utrzymane w tonie niezwyczajnej rewolucyjności. Wzywał on robotników, by czekali z zapalonymi lontami. Jednocześnie Ciołkosz dawał w Warszawie dyspozycje do Tarnowa, gdzie socjaliści urządzili tak zwany dziennik, informujący w domu robotniczym o wszystkich posunięciach Ciołkosza w Warszawie.

W tymże czasie poseł Kwapiński na jednym z zebrań oświadczył, że partja ma już przygotowany nowy rząd.

W dalszym ciągu świadek Walicki mówi o uzbrojeniu milicji P.P.S., twierdząc, że P.P.S. dażyła do wywołania krwawych zamieszek w dniu kongresu.

Do milicji przyjmowano tylko osoby,

Czy sejm będzie odroczony? Pogłoska w kołach politycznych.

Warszawa, 2 listopada.

(WB) Najbliższe posiedzenie sejm u odbędzie się w środek po południu. Na porządku dziennym nie znajdują się sprawy większego znaczenia. Po pierwszym czytaniu zostanie odesłany do komisji rządowy projekt ustawy o koncesjonowaniu przedsiębiorstw autobusowych.

Następne posiedzenie sejm u odbędzie się w piątek i na tem posiedzeniu przeprowadzona ma być w pierwszym czytaniu dyskusja nad złożonym przez rząd

budżetem na rok 1932—33.

W kołach miarodajnych nadal utrzymuje się z całą siłą pogłoska, przewidująca, odroczenie sesji sejm u na miesiąc z tem, że w międzyczasie będzie pracowała komisja nad budżetem, natomiast posiedzenia plenarne odbywać się będą później.

Postanowienie odroczenia sesji sejm u zapasć miało na radzie odbytej na Zamku przy udziale Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i premiera Prvstora.

Laval powrócił do Paryża.

Blum zgłosił premierowi owoce.

Le Havre, 2 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano „lle de France” zawinął do portu w Hawrze. Premier Laval przyjął o godz. 9.30 na pokładzie parowca ministrów oraz przedstawicieli władz, którzy wyjechali na jego spotkanie.

Premier odmówił przedstawicielom prasy jakichkolwiek oświadczeń politycznych.

Po przybleciu parowca do molo portowego, powitali premiera przedstawiciele władz miejskich.

Odpowiadając na przemówienia powitalne, premier zaznaczył m. in., iż spełnił doniosłą misję, która, jak się spodziewa, będzie miała pomyślne wyniki dla Francji i pozwoli na rozmyślenie postępow w dziele trwałej i mocnej organizacji pokoju.

— Uczyniłem wszystko, co było w mej mocy — mówił premier — ażeby służbę Francji. Jestem szczęśliwy i pełen dobrej myśli, czując, iż opinja publiczna łączy się ze mną w mych poglądach.

I licznie zebrana w porcie publiczność witała z entuzjazmem premiera, który o godz. 10.45 odjechał do Paryża

Paryż, 2 listopada.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Laval przybył tu o godz. 14-ej powitany przez ministrów, przedstawicieli poszczególnych ministerstw oraz liczne tłumy publiczności, które gorąco oklaskiwały premiera.

Owoce powtórzyły się w chwili, w której premier przybył do ministerstwa spraw wewnętrznych. Tutaj Laval oświadczył: jestem oczarowany podróżą i dodał, że o godz. 4-ej uda się do prezydenta republiki. Premier powtórzył raz jeszcze, iż spodziewa się, że podróż jego nie będzie bezowocna.

Laval zadowolony z wyborów angielskich

Londyn, 2 listopada

(Polska Agencja Telegraficzna)

W wywiadzie z przedstawicielami prasy Laval przybyły do Plymouth, oświadczył m. in., iż wynik wyborów w Anglii jest wielce korzystny dla współpracy francusko - angielskiej, która jest dziś niezbędniejsza niż kiedykolwiek dla bezpieczeństwa świata.

które posiadały za sobą służbę wojskową. Mianowano sekcyjnych, stojących na czele poszczególnych bojówek. Liczył na terenie województwa krakowskiego było około 300 osób, zaś w czasie kongresu było około 800. Jednocześnie Korfianty miał sprowadzić ze Śląska uzbrojona bojówkę.

W pewnym momencie obrona zabrała tuje świadka, jak milicja była uzbrojona. Świadek oświadcza:

— W pałki i kastety.

Adv. Szurlej: — Proszę o zaprzeczenie kulowanie, że milicja była uzbrojona pałki i kastety.

Świadek: — I w rewolwery.

Adv. Szurlej: — Aha, a więc i w wolvewery...

— Tak.

W ciągu swego zeznania świadek ruszył również kwestję ulotek rozdanych przez P.P.S.

Adv. Szurlej: — Czy któryś z oskarżonych te ulotki rozgawał?

— Zdaje się, że Ciołkosz.

— Czy pan czytał te ulotki?

— A poco to panu?

— Ja się sądowi będę tłumaczył, panu.

Przew.: — Niech świadek odpowie na pytanie adwokata.

— Nie pamiętam, czy czytałem.

— Od kiedy jest pan na swem stanowisku?

— Od przewrotu majowego, t. j. w 1926 roku.

Uczestnicy kongresu otrzymali po 5 złotych

Z kolei świadek mówi o działalności rewolucyjnej Mastka, przytaczając dane z aktu oskarżenia szczegóły o działalności Liebermana, podkreślając, że Lieberman mówił, że rząd Marszałka Piłsudskiego przypomina rządy carów rosyjskich, Wilhelma II i satrapów perskich.

Dalej mówi świadek, że chłopcy leżeli na kongres krakowski, bowiem otrzymali od stronnictw pieniądze, więc chcieli przy okazji załatwić rozmaite interesy w Krakowie.

Adv. Szurlej: — Przecież kongres był w niedzielę, jakie interesy mogli chłopcy załatwiać w ten dzień?

— Mogli odwiedzać chorych i krewnych w szpitalu.

— A ile otrzymali oni od stronnictw?

— Po 5 złotych.

Wobec tego, że świadek w swoich zeznaniach oświadczył, że Kwapiński mówił o liście nowego rządu przeto adv. Berenson pyta świadka:

— A kto miał być premierem?

— Witos?

— A kto ministrem spraw wojskowych?

— Gen. Haller.

— A kto prezydentem?

— Daszyński.

Pod koniec badania świadka wywołano dyskusja między nim a obrońcą podczas której ostatecznie świadek stwierdził, że zeznania złożone przez niego u sędziego Demanta było prawdziwe „na czysto” przepisane u niego w rzedzie.

Przygotowania do zamachu na Węgrzech i w Austrii

Paryż, 2 listopada.

Leon Blum pisze w „Populaire” o otrzymaniu z Węgier wiadomości o przygotowaniu na 8 i 9 listopada.

Szczegółowy plan zamachu stanowiącego odpowiedne rozkazy zostały już wysłane do poszczególnych organizatorów. Tym razem chodzi nie o lokalny zamach, lecz o

REWOLUCJĘ HEIMWEHROWSKĄ KTÓRA MA OGARNĄĆ CALY KRÓJ

Revolta ma wybuchnąć po porażce mien'u z faszystami węgierskimi, który podobny zamach stanu mają zorganizować na 4 listopada t. j. w dniu zebrania parlamentu.

Blum przestrzega rządu Paryża, Paryża i Londynu, by nie dopuścili do wzajemnego zrenia się w Europie środkowej

NACIONALISTYCZNEGO FRONTU PRZED WIELKIM SOJUSZEM: HITLER — MUSSOLINI — MUSTAFEA

KEMAL PASZA

Masło Opatowskie

oryginalne gwarantowane codziennie świeże jedynie u
BRACI IGNATOWICZ
Łódź, Piotrkowska 96. Tel. 208-33 i 208-53.

Sowiecki projekt nieagresji gospodarczej wywołał w Genewie duże wrażenie.

Genewa, 2 listopada.
Komitet specjalny powołany do spraw
paktu o nieagresji ekonomicznej rozpo-

czął dzisiaj swe obrady. Chodzi tu, jak wiadomo, o projekt sowiecki, który Litwini niejednokrotnie na sesji Ligi poruszał.

Na dzisiejszym posiedzeniu delegat sowiecki Sokolnikow, ambasador ZSSR w Londynie wykazał konieczność unii międzynarodowej, która by zabezpieczała poszczególne państwa przed inwazją ekonomiczną.

Mówca wyraźnie zaznaczył że chodzi mu specjalnie o interes ZSSR, który odczuwa środki prohibicyjne zastosowane przez szereg państw.

Duże wrażenie zrobiło oświadczenie Sokolnikowa, że ZSSR rozszerza nieagresję ekonomiczną i na sprawy finansowe, i uważać będzie za akty agresji wycofywanie kredytów zagranicznych z ZSSR i nieudzielanie kredytów krótko terminowych.

Delegatem Polski przy Komitecie został min. Sokal, zastępca jego p. Radwan, radca do spraw ekonomicznych przy ministerstwie spraw zagranicznych.

Minister Grandi w Berlinie.

Wymiana grzeczności i komplementów.—Hitler wybiera się w podróż zagraniczną.

Berlin, w październiku.

Definicje treści dzisiejszej korespondencji jakoś pomijawoli układają się w znaczne łacińskie powiedzenia. Może dlatego, że w danej chwili **Italia jest niezwykle modna w Berlinie**; wszak bawił się tu minister Dino Grandi, przybyły z rewizją do rządu Rzeszy.

Pobyt gości włoskich w stolicy Niemiec nie odbiegł od konwencjonalnego porządku. Wizyty, konferencje i bankiety były trybem precyzyjnie ustalonym przez protokół dyplomatyczny; nie obyło się bez krótkiej audjencji u prezydenta Hindenburga i „usług” automobiliwego dla zwiedzenia okolic miasta.

Wizyta włoska w Berlinie jest odpowiednią na letnie odwiedziny pp. Brueninga i Curtiusa w Rzymie i należy ją traktować przede wszystkim jako akt grzeczności, lecz nie da się zaprzeczyć, że jest ona nacechowana z obu stron specjalną serdecznością, przekraczającą w pewnej mierze normalne w takich ramach deklaracje wzajemnych sympatii. Cecha ta dała się zauważyć zarówno w oficjalnych przemówieniach bankietowych, wygłoszonych na przyjęciu u kanclerza Brueninga, jak i w deklaracji, z którą min. Grandi zwrócił się do przedstawicieli prasy berlińskiej.

W obu wypadkach szczególnie podkreślano „serdeczne stosunki i serdeczną współpracę pomiędzy Italią a Niemcami”, zaś min. Grandi, podnosząc w gorących słowach „ofiarną i niesie cnoty narodu niemieckiego” zakończył swe przemówienie, wskazując na „sprawiedliwość i równoprawienie, obopólne zaufanie i porozumienie co do wzajemnych konieczności”, jako na podstawie „pokojowej i owocnej współpracy międzynarodowej”. W tem zrozumieniu, jakie nadaje się tym pojęciom w Berlinie oraz w związku z ostatnim, znamym wykładaniem il Duce na rzecz rewizji traktatów, upatruje się tu specjalnych przyczyn, aby jaknajserdeczniej traktować i stale uważaną za sprzymierzeńca Niemiec w ich polityce rewizjonistycznej.

Niemcy, bowiem, nawet w obecnych słowach i, pod niektórymi względami, wprost oplakanych warunkach, nie myślałoby na jote rezygnować ze swych aspiracji rewizjonistycznych. Rewizja traktatu wersalskiego w trzech kierunkach — anulowanie reparacji, zniesienie ograniczeń w zakresie zbrojei i pozyskanie „sprawiedliwych granic na Wschodzie” — pozostaje w dalszym ciągu zasadniczą wytyczną polityki niemieckiej.

Dlatego łatwo jest wyobrazić sobie, jaki „jubel” spowodował w prasie i kołach politycznych Niemiec niefortunny obrót, jaki przybrała podróż premiera Laval do Waszyngtonu. W Berlinie obawiano się poważnie jej wyników, gdyż ewentualne porozumienie polityczne pomiędzy dwoma mocarstwami świata, „robiącemi pogodę” na froncie gospodarczym, musiałoby oznaczać dla Niemiec wyrzeczenie się na długo dalszych prób podważania traktatów pokojowych pod pretekstem dążenia do „stabilizacji politycznej”, świata. To też dyplomacja niemiecka dołożyła wielkich wysiłków, aby i p. Bruening w tej lub innej formie stał się uczestnikiem narad waszyngtońskich. Gdy się to nie udało — poczęto pokładać nadzieje w przyjaciółach amerykańskich.

Jak wiemy — nie zawiedziono się. To też, gdy „senator Borah poszedł na „calego” (jak określili to wystąpienie i „calego” z dzienników berlińskich), zgasła swa formuła „najpierw rewizja, następnie rozbrojenie, wreszcie — skre-

ślenie długów” — w Niemczech zapanała tak głośna radość, iż od...u stało się „cane, dla kogo robi się ta cała robota. W Berlinie nie gloszą nawet, że za prostactwem grubiaństwem p. Boraha stoją dyplomaci amerykańscy i sam prezydent Hoover, lecz twierdzą, że „wyraził on opinię przeważającej większości narodu amerykańskiego”, a jego deklaracja „oczyściła atmosferę”, stawiając jasno wszystkie rozdzwigi istniejące pomiędzy dążeniami politycznymi Francji i Ameryki, które to różnice pragnęli zatuszować oficjalni reprezentanci rządu Stanów.

Odtąd w Berlinie czekano już spokojnie na wyniki narad waszyngtońskich. Karty Laval zostały pomieszczone i nie mógł on więcej liczyć na poważny sukces. To, co się stało później, jest to określone jako „zwycięstwo senatora Boraha”. P. Laval wiezie do Europy moc grzeczności i kilka bezwartościowych, ogólnikowych komunikatów, nawet nie poruszających najważniejszych zagadnień, a zwłaszcza — nie zawierających nic co przesądzałoby rozstrzygnięcie tych spraw w duchu niepomysłnym dla Niemiec.

Tak więc Francja znalazła się znowu w punkcie wyjściowym, t. j. stoj w obliczu przyszłych rokowań gospodarczych z Niemcami, nie mając za sobą poparcia Ameryki. Tu mniemają, że umożliwi to targi i otworzy pole dla nowych prób

szantażowania Francji, która przecież coś będzie musiała ustąpić.

Tymczasem straszy się ją w dalszym ciągu Hitlerem i ewentualnością jego przyścia do władzy po najbliższych wyborach powszechnych. Wpływy tego obozu istotnie rosną w Niemczech. Po wyborach hamburskich, które przyniosły mu wielki sukces, przyszły obecnie wybory komunalne w Anhalcie, gdzie znowu wszystkie partie, za wyjątkiem komunistów i hitlerowców, poniosły duże straty na rzecz skrajnych grup; socjaliści stracili około 20 głosów, a umiarkowane grupy burżuazyjne — do 50 proc.; to samo mniej więcej zyskali komuniści, względnie — hitlerowcy, którzy dziś są tam silniejszą grupą.

Sam Hitler uważa także, że godzina jego się zbliża. W najbliższym czasie zamierza pono udać się w podróż zagraniczną, aby przygotować sobie grunt do objęcia władzy. Ma odwiedzić Italię i Anglię, aby tam przekonać koła kierownicze, że rząd nacjonalistyczny w Niemczech nie stanowi niebezpieczeństwa dla pokoju powszechnego, lecz wprost przeciwnie... jest najlepszą jego gwarancją. Niewiadomo ile jest prawdy w tych pogłoskach, lecz jeśli dalej tak się będą układały wypadki, jak dotychczas, to Niemcom i Europie nie uda się zapewne uniknąć tego eksperymentu. Hitler ante portas — i dość jest powodów do zaniepokojenia w tej zapowiedzi.

Argus.

Aresztowanie szpiega na pograniczu francuskim.

Paryż, 2 listopada
(Polska Agencja Telegraficzna)

W okolicy Lemberg (Lotaryngia) aresztowano b. oficera bawarskiego, niejakiego barona von Berga.

Władze bezpieczeństwa od dłuższego czasu miały już na oku jego osobę, gdyż wydały się im podejrzane częste wyjazdy von Berga do miejscowości nad granicą niemiecką, gdzie wnoszone są obecnie nowe forty.

Okazało się, że baron von Berg uprawiał szpiegostwo. Znalaziono przy nim plany i zdjęcia fotograficzne oraz dokumenty, stwierdzające łączność jego z organizacją szpiegowską, wykrytą na wiośnie.

Sensacyjna kradzież czerwońców sowieckich z listów wartościowych ujawniona została na poczcie w Warszawie.

Kradzieży dokonywano na terenie Rosji.

Warszawa, 2 listopada.

(st.) Od dłuższego czasu do Warszawy z pogranicza chińsko-mandżurskiego, w odstębach dwutygodniowych nadchodziły w listach wartościowych przesyłki pieniężne, adresowane do poszczególnych domów bankowych.

W ostatnich tygodniach stwierdzono, że z listów należąco opieczetowanych, w tajemniczy sposób znikła zawartość, a mianowicie poważne kwoty pieniężne w czerwońcach sowieckich.

Ponieważ kradzieże były sporadyczne, postanowiono jedną z przesyłek otworzyć komisyjnie. W ubiegłą sobotę przybyli na pocztę warszawską rejent Jasiński oraz adwokat Goldberg, działający w imieniu domu bankowego Szerezwskiego, i w ich obecności dokonano otwarcia jednej z przesyłek wartościowych. Okazało się, że przesyłka na dana do Warszawy z Charbina, zawierała miast pieniędzy skrawki gazet sowieckich. Data poczętych gazet była, jak stwierdzono, późniejsza od daty nadania przesyłki.

Władze warszawskie wdrożyły natychmiast energiczne śledztwo. Zdołano ustalić, że w ciągu ostatnich 6 tygodni zginęło z przesyłek nadawanych z Charbina 130 tysięcy dolarów.

Dalsze dochodzenie ustaliło, że na pograniczu mandżursko-sowieckim działała spółka spekulantów, która przesyłała do Berlina swoim wspólnikom czerwońce. Czerwońce te w Berlinie wymieniano na dolary po wyższym kursie. Szafka pomyslowych złodziei operujących na terenie Sowietów „zwietrzyła” ceną zawartość listów i systematycznie listy te opróżniała.

Ponieważ listy wartościowe do Berlina coraz częściej poczęły przychodzić bez pieniędzy, nadawcy poczęli je prze-

kazywać do Warszawy. Złodzieje, którzy najprawdopodobniej operowali na poczcie sowieckiej, zorientowali się widocznie w sytuacji i poczęli z kolejką okradać listy adresowane do Warszawy.

Sensacyjna afery jest przedmiotem dalszych dochodzeń.

Zwycięstwo hitlerowców w wyborach gminnych.

Berlin, 2 listopada
(Polska Agencja Telegraficzna)

W Meklemburg — Szwerinie odbyły się wczoraj wybory do sejmików powiatowych. Olbrzymie zwycięstwo odnieśli narodowi - socjaliści.

Ilość głoszących na listy hitlerowskie wzrosła z około 54.000 w czasie ostatnich wyborów do Reichstagu do przeszło 90.000. Przeciętny wzrost głosów hitlerowskich wynosił od 60 do 100 proc. w poszczególnych miejscowościach.

Pewne małe sukcesy kosztem socjaldemokratów odnieśli komuniści, natomiast socjaliści oraz partja mieszczańska poniosły poważne straty.

Borah kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych?

Nowy Jork, 2 listopada.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Senator Borah otrzymał od grupy republikańsko - postepowej propozycję wysunięcia go jako kandydata na prezydenta przy najbliższych wyborach, zamiast Hoovera. Borah oświadczył miał jednak swym zwolennikom, iż nie wydatuje mu się rzeczą możliwą dokonanie Hoovera.

Trzęsienie ziemi w Meksyku i Japonii.

Liczby ofiar nie udało się ustalić.

Londyn, 2 listopada.

Donoszą z Meksyku o trzęsieniu ziemi w prowincji Oaxaca. Trzęsienie wywołało wielką panikę wśród ludności. Liczby ofiar narazie nie ustalono.

Londyn, 2 listopada.

Według wiadomości z Tokio wyspy

Tiuszin i Szikoku nawiedzone są przez gwałtowne trzęsienie ziemi. Liczba ofiar nie jest narazie ustalona. Poza tem katastrofą zostało nawiedzone miasto Kumamoto gdzie w sobotę bawił cesarz japoński. Szkody i ofiary w ludziach są znaczne.

Pamiętaj o obowiązku względem państwa i społeczeństwa — śpiesz do spisu powszechnego ludności!

SPORT

Najbliższe spotkanie ligowe.

W nadchodzącą sobotę w rannych rozgrywkach ligowych zmierzą się w Krakowie leader i maruder ligi: Garbaria z Lechją. Ponadto niedziela sportowa obfitować będzie w b. ciekawe spotkania, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy mecz we Lwowie pomiędzy Pogonią i Wartą. Prócz tego spotkają się Polonia — ŁKS w Warszawie, Wisła z Warszawianką w Krakowie i Ruch z Cracovią w Wielkich Hajdukach. W Łodzi spotkania ligowego nie będzie.

W finałowym spotkaniu o wejście do ligi spotkają się w Siedlcach 22 p.p. Z Naprzodem. Rezultat tego spotkania wykaże o ile wynik w Lipinach był dziełem przypadku: w razie zwycięstwa słażaków, odbędzie się trzecie spotkanie na gruncie neutralnym.

Rehabilitacja Ł.K.S.-u.

Na skutek nieistotnych zresztą wykroczeń gawiedzi po zawodach piłkarskich ŁKS — Warta w dniu 28 czerwca wydział gier i dyscypliny obłożył karą ŁKS w wysokości 200 złotych oraz groźbą zamknięcia boiska. Zarząd ŁKS-u za protestował przeciwko temu orzeczeniu do głównego zarządu ligi, który po rozpatrzeniu całej sprawy uchwalił zmniejszyć karę do 50 złotych i zakwalifikować przewinienie ŁKS jako brak opieki nad goszczącymi graczami.

Sędziowie—Prasa.

Powyższe niezwykle sensacyjne zawody w piłkę nożną, odbędą się w nadchodzącą niedzielę na boisku WKS, przyspuszczalnie o godz. 1-ej popoł. Obie drużyny wystąpią w silnych składach, wśród których widnieją nazwiska dawnych doskonałych graczy, przeszłych bądź w „stan spoczynku” bądź do grona sędziów, bądź wręcz do... łamów dzienników łódzkich. Całkowity dochód z tych zawodów, nad którymi protektorat objął raczył p. wojewoda Jaszczolt, przeznaczony jest na rzecz walki ze skutkami bezrobocia na terenie naszego miasta.

Echa spotkania Hasmonea—Union.

Jak już donosiliśmy, spotkanie bokserkie Hasmonea — Union rozegrane w niedzielę we Lwowie zakończyło się wynikiem 8:8.

Jak się obecnie dowiadujemy, wynik ten krzywdzi w wysokim stopniu drużynę łódzką i w jeszcze wyższym stopniu świadczy o zupełnej ignorancji sędziów lwowskich. Łodzianie odnieśli fatycznie wysokie zwycięstwo, przeważając prawie we wszystkich kategoriach nad przeciwnikami. Jeśli zaś chodzi o wynik spotkania Stibbe — Wocka, to charakterystycznym dla bezładu i fatalnej organizacji całego meczu jest fakt, że początkowo uznano jako zwycięzcę Stibbego, później, gdy już publiczność się rozeszła, na skutek zakulisowych za biegów menersów śląskich rezultat zmieniono na remis.

Bocheński zaproszony do Budapesztu.

Węgierski związek pływacki projektuje na koniec sierpnia roku przyszłego urządzenie wielkich międzynarodowych zawodów pływackich, w ramach których zorganizowany zostanie wielki bieg na sto metrów stylem dowolnym. Na zawody mają być zaproszeni: Steiner (Czechosłowacja) Schubert (Niemcy) i Bocheński (Polska).

Przed spotkaniem Polska—Niemcy.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się międzynarodowe spotkanie bokserkie pomiędzy reprezentacjami Niemiec i Polski. Spotkanie to budzi zainteresowanie ze względu na wysoką formę w jakiej się znajduje drużyna niemiecka, która ostatnio pokonała zupełnie nieoczekiwanie reprezentację Stanów Zjednoczonych. Przypuszczalnie skład drużyny polskiej będzie następujący: Kazimierski, Cyran, Rudzki, Sewe-

Przeciw samobójstwom.

Akcja towarzystw ubezpieczeniowych.

Według statutów, działających u nas towarzystw i instytucji ubezpieczeniowych, w razie samobójstwa ubezpieczonego premja jest wypłacana rodzinie, względnie osobom wskazanym w polisie, pod warunkiem, że samobójca targa się na swe życie nie wcześniej, jak po dwóch latach od chwili ubezpieczenia. Zastrzeżenie to ma na celu zapobieżenie samobójstwom z premedytacją, w celu otrzymania premji.

Obecnie opracowywany jest projekt ustawy, mający na celu zwalczanie epidemji samobójczej. Projekt ma polegać na tem, że premja nie będzie wypłacana spadkobiercom z wyjątkiem wypadków, ubezpieczonych ubezpieczonego lub udowodnienia niezbitości faktu wyjątkowego rozstroju nerwowego, choroby umysłowej i t. p.

Według danych, posiadanych przez instytucje ubezpieczeniowe, wypadki samobójstwa ubezpieczonych nie są zbyt częste, nie przekraczają nawet 1 proc.

wszystkich wypadków zgonów, które powodują konieczność wypłaty premji. Dotychczasowe doświadczenie stwierdza, że dwa lata „namysłu” najzupełniej wystarcza, aby nawet uporczywego samobójcę odwieść od zamiaru dobrowolnej śmierci. To też wypadki samobójstwa wśród ubezpieczonych są naogół dość rzadkie.

Na gruncie warszawskim w ciągu paru lat znany jest tylko jeden wypadek, kiedy pewien inżynier zabiegał w kilku instytucjach o ubezpieczenie go z terminem obowiązkowej wypłaty premji wcześniejszym, aniżeli dwa lata w razie samobójstwa. Krajowe towarzystwa ubezpieczeniowe, podejrzewając zamiar planowanego targnięcia się na życie, odmówiły zawarcia umowy ubezpieczeniowej, a inżynier ów zaasekurował się w towarzystwie zagranicznym — i istotnie zakończył życie samobójstwem.

Z. K.

Deprawował 10-letnią dziewczynkę.

Sąd skazał 63-letniego sklepikarza na 5 miesięcy więzienia.

(as) W lipcu b. r. aresztowano 63-letniego Mateusza Malinowskiego, właściciela sklepu spożywczego w Ozorkowie, za dokonywanie czynów lubieżnych z 10-letnią Marysią W.

Pewnego wieczoru pani W. wysłała swą córeczkę, Marysię do sklepu Malinowskiego po kilka kilo maki. Gdy dziewczynka przez dłuższy czas nie wracała, pani W. udała się sama do sklepu, by się dowiedzieć, co się z nią stało.

W sklepiku nie znalazła swej córeczki. Dopiero po kilku minutach Malinowski wyprowadził ją z mieszkania, które graniczyło bezpośrednio ze sklepem.

Marysia zalewała się łzami. Gdy matka zaprowadziła dziewczynkę do

domu, tam opowiedziała jej, że Malinowski zamknął ją w pokoju i obiecał jej pięć groszy za to, by była mu posłuszną.

Z dalszych słów dziewczynki pani W. zrozumiła, że sklepikarz deprawował jej córeczkę.

Pani W. zwróciła się do policji.

Malinowski został aresztowany i w dniu wczorajszym stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał przy drzwiach zamkniętych, w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza. Oskarżał prokurator Joel.

Sąd skazał sklepikarza na 5 miesięcy więzienia.

Co usłyszymy przez radio dziś, we wtorek, dnia 3 listopada.

SAINT - SAENS M. MUSSORGSKI RIMSKI-KORSAKOW.

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” przekazuje ze studja muzycznego stacji warszawskiej dziś, we wtorek o godzinie 17.35—18.50 popularny koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej, pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem skrzypka Stanisława Tawroszewicza.

Podczas koncertu tego zostaną wykonane m. in. poemat symfoniczny „Phaeton” Saint-Saensa, tańce perskie z opery „Chowańszczyzna” Musorgskiego i sulta „Złoty Kogucik” Rimskiego Korsakowa.

Beethoven był ideałem symfonicznym, ale dla symfonji niemieckiej. Franuzzi i rosjanie tworzyli dzieła symfoniczne poza tym dogmatem. Nawet klasycznie zorientowany Saint-Saens napisał cztery poematy symfoniczne swobodnie rodzajowe.

Saint-Saens do końca swego długiego życia uważał, że w muzyce niema myśli, któraby nie dała się wyrazić w stylu klasycznym.

Inaczej myśleli w tych czasach rosjanie, którzy uznawali fachowość, ale byli dość obojętni dla niemieckiej muzyki klasycznej. — Genjalny odszczepieniec Modest Mussorgski (1839—1881) stworzył styl „rosyjski” oparty na motywach ludowej muzyki, na imaginacyjnym, baśniarskim egzotyku. Styl ten, wybitnie dekoracyjny, nadawał się też świetnie do sceny muzycznej.

ryniak, Arski, Wieczorek, Wisniewski i Wocka. Skład ten nie jest jeszcze ustalony definitywnie już z tego względu, że Cyran cierpi obecnie na oczy i jest na kuracji w szpitalu wojskowym. Ponadto kapitan związkowy p. Sadiowski oświadczył wczoraj publicznie, iż skład podany przez nas powyżej został ustalony bez jego aprobaty.

„DROGA ŻYCIA” FELJETON W. WOYTOWICZ-GRABIŃSKIEJ.

Idziemy wszyscy razem, a każdy zosobna — droga życia... I niewątpliwie każdy z nas pragnie, by ta jego własna droga życiowa była dlań najwygodniejsza, najszczerza najłatwiejsza do przebycia. By wiodła przez ukwiecone łąki, przez chłodne od rosy porannej polany, przez upajające wonią gaje lipowe.

To niewątpliwie wszyscy — czy jednak wszyscy i czy zawsze zdajemy sobie sprawę, w jak znacznym stopniu od nas samych zależy utworzenie sobie tej naszej drogi życia, świadome i celowe jej wytknięcie?

Pytanie to rzucić nam zamierza p. Wanda Woytowicz-Grabińska w feljtonie o „Drodze życia”, zapowiedzianym w programach „Polskiego Radja” na dziś, wtorek, 3-go listopada o godzinie 20-ej.

Świetna i tak szczerą sympatją ciesząca się wśród słuchaczy feljtonistka zastrzega się, iż nie chce nas daryć jakimś traktatem filozoficznym na obrany przez się temat. Nie leżałoby to zresztą w jej charakterze. Ciągłe stykanie ię z życiem — i jakże fantastycznym nieraz, jakże niewiarogodnie wprost fantastycznym życiem — w karierze pierwszego w Europie sędziego dla nieletnich wskazała p. Woytowicz-Grabińskiej najbardziej przekonujące argumenty, najsukuteczniejsze metody pouczenia, najsurowsze sposoby wnikanja w umysłowość tych drobnych ludzi, jakim jest stale otoczona — przez serce i drogą przykładu, drogą anegdoty, drogą bajki, z której płynie głęboki nieraz i bardzo zany moral.

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza tę dolegliwość, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Zadać w aptekach i drogerjach.

Z muzyki.

Niedzielny koncert filharmoniczny

Łódzka orkiestra filharmoniczna sprawiła licznym swoim zwolennikom radość niespodzianką: dowiodła, że istnieje, pokazała, iż mimo najniekorzystniejszych warunków dzisiejszych pragnie ofiarnie spełniać swe zadanie odpowiedzialnej placówki muzyki symfonicznej.

Jeżeli nawet program niedzielnego koncertu nie w zupełności zadanemu temu sprostał, to jednak nie należy wątpić, iż w dalszej swej działalności L. O. F. wroci znów na drogę, po której kroczyła w okresie dawnych, świetnych lat swego rozwoju. Wierzymy w to tem więcej, iż koncert niedzielny dowiódł z jednej strony dobrej kondycji zespołu, który niemal bez przygotowania i poprawy przeszedł szereg utworów Korsakowa, Strawińskiego (!), Głazunowa i Czajkowskiego, z drugiej zaś strony wypełniona po brzegi sala — to przecież najlepszy promocyjny i bodziec do dalszej pracy na polu poważnej muzyki.

Jako solistka wystąpiła dziewięcioletnia pianistka Japueline Nourrit. Wykonała ona szereg utworów Chopina Debusyego i in. w sposób, świadczący o tem, że istotnie ma się do czynienia z fenomenem muzycznym. Japueline Nourrit obdarzona jest przez naturę zdolnościami pianistycznymi najwyższej jakości. Jej wrodzona muzykalność sama przez się już jest zjawiskiem niemal cudownym. Trudno u takiego dziecka byłoby odróżnić, co jest w istocie nadprzyrodzonym, a co tylko dziełem umiejętnego tresury, uporczywego wbijania w palce takiej czy innej interpretacji. Jednakże prostota i szczerzość z jaką mała Japuelina potrafiła oddać jedno choćby preludjum Chopina, świadczy dostatecznie, że mamy do czynienia nie z bezdusznym automatem, lecz z naturalnym talentem, który, byleby nie był zbyt forsowany, może w przyszłości stać się źródłem świetnej kariery artystycznej.

Biegi myśliwskie św. Huberta

(i) W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi zapowiedziane biegi myśliwskie św. Huberta, które wzbudziły wielkie zainteresowanie w najszerszych kołach społeczeństwa. Całkowity dochód z ciekawej imprezy, przeznaczony został na rzecz komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

Zawody odbędą się na przedmieściu „Doly” na końcowym przystanku tramwaju Nr. 6. Punkt zborny dla uczestników i gości przy szosie Łódź — Brzeziny o godz. 2-ej po poł.

Biegi odbędą się bez względu na pogodę. Masterem I-go biegu jest ppłk. dypl. Switalski, kontrmasterem — ppłk. Marcinkowski. Masterem II-go biegu jest major Zborowski, kontrmasterem — major Kozicz.

Honorowym prezesem komitetu biegów został obrany gen. Olszyna-Wójcicki. W skład komisji sędziów wchodzi: gen. Miller, jako przewodniczący, zast. dowódcy O.K. IV ppłk. dypl. Chilarzski, dowódca 10 p.a.p. ppłk. Zdzichowski, dowódca 4 p.a.c. ppłk. Bogusławski, dowódca 31 p. S. K. — ppłk. — ppłk. dziński, dowódca 28 p. S.K. — ppłk. Bratto, rotmistrz rez. Młodzianowski, rotmistrz Galachin.

— TEATR MIEJSKI —

Z.A.S.P. w Łodzi pod art. kier. K. Borow skiego

W czwartek, d. 5 i w piątek, d. 6 listopada r. o godz. 8.30 tylko 2 występy 3 sławne gwiazdy sceny polskiej

Jerzy Leszczyński

Leokadia Panewicz Leszczyńska LUDWIK FRITSCHKE

w fascynującej 3-akt. komedji W. Sterka

„Miłość już nie w mojej”

Bilety wcześniej nabywać można w Kasie Teatru, Traugutta Nr. 1 od godz. 11-ej



KRONIKA

Listopad
3

WTOREK

Dziś Huberta B. W.
Jutro Karola Bor.

Wschód słońca	6.33
Zachód słońca	4.07
Wschód księżyca	10.55
Zachód księżyca	2.15
Długość dnia	8.41
Ubyło dnia	7.14

ODEZWA.

Wzywa się tych wszystkich, którzy nie posiadają jeszcze losu do 1-ej kl. Loterii Państwowej, by na czas zaopatrzyli się w takowe! Ilość losów do obecnej loterii znacznie ograniczona! Ciągnięcie w najbliższych dniach! Losy kupuje każdy w kolekturze S. Jątka, Piotrkowska 22 i 66, słynnej z wielkich i częstych wygranych.

Rocznica Niepodległości obchodzona będzie uroczysto

Dorocznym zwyczajem zawiązał się w naszym mieście pod egidą p. wojewody Jaszczolta komitet obchodu rocznicy wskrzeszenia państwa polskiego.

Pan wojewoda Jaszczolt, zagajając zebranie organizacyjne, zaznaczył, że w roku bieżącym, tak ciężkim pod względem ekonomicznym dla całego świata, uroczystości winny być potraktowane w skromnych ramach. Mimo to przychylił się one do podniesienia ducha w społeczeństwie i zbudzenia nadziei na lepszą przyszłość.

Następnie zebrani pod przewodnictwem posła dr. Fichny wybrali komitet w składzie następującym: gen. Olszyński - przewodniczący, p. dr. Fichna - wiceprzewodniczący, L. Berkowicz - sekretarz, członkowie: pp. Kosińska, prezes rady miejskiej Holczer, starosta Dychdalewicz, inspektor Niedzielski, pułkownik Walawski, p. dr. Wolezyński i inni.

Komitet ustalił w ogólnych zarysach program uroczystości w dniu 11 listopada, a mianowicie: O godz. 9-ej rano nabożeństwo dla szkół w świątyniach wszystkich wyznań, o godz. 10-ej uroczyste nabożeństwo w Katedrze, następnie defilada wojska, policji, przysposobienia wojskowego oraz organizacji b. wojskowych i Strzelca. Wieczorem odbędzie się w sali Filharmonii uroczysta akademja. Opracowanie szczegółów programu uroczystości pozostawiono przydziału Komitetu.

Choroby zakaźne

Zanotowano 146 przypadków

W ciągu tygodnia od 25-go do 31-go października r. b. włącznie - zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 34 przypadków (w tygodniu poprzednim 31 przypadków), płonica 33 przypadków (41), błonica 48 przypadków (51), dretwica karku 1 przyadek (-), odra 17 przypadków (16), różyczka 6 przypadków (9), krztusiec 1 przyadek (3), gorączka pługowa 6 przypadków (7).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 146 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 143 przypadki.

Dużury ośitek

Nocy dzisiejsze dyżurują następujące apteki: A. Potęza (Plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Kosińska (Piotrkowska 225-227), Z. Gorczyca (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjana 50)

F. Horowicz-Konciowska
Lekarz-dentysta

wznawia przyjęcia
LECZNICZY przy ul. Piotrkowskiej
od 4 do 7-ej po poł.

Czy zostanie podpisana umowa zbiorowa?

Stanowisko przemysłowców niezrzeszonych. —
Za rewizją niektórych punktów umowy.

W piątek zapadnie decyzja ostateczna.

(i) Akcja włóknarzy w kierunku objęcia umową zbiorową wszystkich fabryk łódzkich zbliża się ku fazie rozstrzygającej. Jak wiadomo na ostatniej konferencji w inspektoracie pracy, przemysłowcy oświadczyli, iż proszą o dwutygodniowy termin, w czasie którego będą mogli naradzić się nad sytuacją. Robotnicy wyrazili zgodę.

W związku z tem w środę, dnia 4 b. m. odbędzie się w stowarzyszeniu fabrykantów przemysłu włókienniczego, przy ul. Zachodniej 72

walne zebranie wszystkich przemysłowców, którzy dotąd nie podpisali umowy zbiorowej z włóknierzami. Na zebraniu tem obecni zapoznają się szczegółowo z wszystkimi punktami umowy zbiorowej i zdeklarują swe stanowisko.

Dotychczas, jak zdołaliśmy się poinformować, wśród przemysłowców niezrzeszonych panują rozbieżne opinie w tej sprawie. Większość wypowiada się za podpisaniem umowy zbiorowej w całej rozciągłości, na tych samych warunkach, które zaakceptowane zostały przez wielki i średni przemysł, część natomiast, nie negując konieczności podpisania umowy zbiorowej, wypowiada się za rewizją niektórych punktów tej umowy. Wychodzą oni z założenia, że umowa ta, zawarta przed kilku laty, jest już obecnie przestarzała i że należałoby poczynić w niej szereg zasadniczych zmian. Ta grupa projektuje porozumienie się z wielkim i krajowym związkami przemysłowców i zamierzają wspólnie akcji, zmierzającej do

podpisania umowy zbiorowej w Łodzi przez cały przemysł, zrzeszony i niezrzeszony, na nowych warunkach. Trzecia wreszcie grupa, stosunkowo najmniejsza, stoi na stanowisku, że umowy zbiorowej wogóle nie należy podpisywać, gdyż przemysłowcy powinni mieć w każdej sytuacji wolną rękę.

Te rozbieżności zostaną uzgodnione na zebraniu środowem i tegoż jeszcze dnia przemysłowcy powiadomią inspektorat pracy, że gotowi są odbyć konferencję z przedstawicielami związków zawodowych.

Z kolei zwróciliśmy się więc do inspektoratu pracy, gdzie nam wyjaśniono, że wspólna konferencja porozumiewawcza zwołana będzie na czwartek, lub ...inaczej na piątek bieżącego tygodnia. Na zapytanie nasze, czy należy liczyć się z możliwością podpisania umowy na tej konferencji, oświadczone nam, że jest to rzeczą bardzo prawdopodobną, gdyż przemysłowcy nie będą chcieli przeciągać akcji i wypowiedzą się za, względnie, przeciw. Sytuacja więc zostanie całkowicie wyjaśniona i albo umowa zostanie podpisana, albo też

związki zawodowe włóknarzy otrzymają wolną rękę do dalszego działania. Jak się w dalszym ciągu dowiadujemy, zebrania delegatów fabrycznych, które ustalonym od wielu lat porządkiem odbywają się w środy, w bieżącym tygodniu zwołane zostały przez wszystkie związki zawodowe na sobotę. Zarządy związków pragną bowiem powiadomić delegatów fabrycznych o konkretnych rezultatach akcji.

Ponieważ trzy związki zawodowe, klasy „Praca” i Ch. D., występują w tej sprawie wspólnie, w czwartek lub piątek odbędzie się posiedzenie zarządów 3-ich związków, na którym uchwalone będą wnioski, jakże w następstwie zostaną przedłożone delegatom fabrycznym.

Ze strony związków zakomunikowano nam, że w razie negatywnej, względnie niezdecydowanej odpowiedzi ze strony przemysłowców od poniedziałku przyszłego tygodnia rozpocznie się strajk.

Strajk obejmie wszystkie tylko te zakłady przemysłowe, które nie honorują umowy zbiorowej.

Spis poborowych rocznika 1911.

Dziś, we wtorek, dnia 3-go listopada r. b. do spisu poborowych w lokalu Biura Wojskowego (ul. Zawadzka Nr. 11) w godzinach od 8-ej do 15-ej, (w soboty od godziny 8-ej do 13.30), powinni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1911 roku, zamieszkali na terenie 5-go komisariatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: C, D, E, I zamieszkali na terenie 12-go Komisariatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter: K, L, Ł, M, N, O, P.

Wstrząsające samobójstwo młodzieńca

Podpałił łóżko i wbił sobie nóż w brzuch

(dg) W hotelu „Polskim” w Łasku, rozegrała się wczoraj wstrząsająca tragedia.

Przed kilku dniami w hotelu tym zajął numer 20-letni Wacław Sikula, za mieszkały w Łodzi, przy ulicy Wesołej Nr. 11. Sikula, jak stwierdzono, od dłuższego czasu znajdował się bez pracy i miał w Łasku otrzymać zajęcie. O posadę miała mu się wystarać narzeczona, która stale zamieszkiwała w tem miasteczku.

Gdy jednak młodzieniec przyjechał do Łasku, okazało się, iż

posada już jest zajęta.

Nadmiar złego, rodzice dziewczyny oświadczyli kategorycznie, że nie pozwolą jej wyjść zamaż za Sikulę, gdyż on nie odpowiada ich wymaganiom.

Młodzieniec znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Nie miał nawet pieniędzy na zapłacenie rachunku w hotelu i na bilet kolejowy.

Wczoraj w godzinach porannych za powiadził on właścicielowi hotelu, że się wyprowadza.

W dwie godziny później numerowy,

przechodząc przez korytarz, zauważył, że z pokoju, w którym przebywał Sikula

wydoływają się kłęby dymu.

Tknięty złem przeczuciem, zastukał do numeru. Nikt mu jednak nie otworzył. Wówczas numerowy skomunikował się z właścicielem hotelu, który mu kazał

wyważyć drzwi.

Gdy numerowy znalazł się wreszcie w pokoju Sikuli, z ust jego wydarł się okrzyk przerażenia.

Łóżko objęte było płomieniami. Sikula, widać się w bólach na płonącej pościeli, zadawał sobie ciosy długim nożem.

Numerowy szybko wydarł mu nóż z ręki i wyniósł go na korytarz.

Sikula był już nawpółprzytomny. Za wezwano lekarza, który, po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił przewieźć desperata do szpitala. Sikula miał w kieszeni rewolwer oraz kilkanaście kul, które jednak pochodziły z broni innego kalibru.

Pożar w numerze szybko ugaszono.

O jednorazowy zasiłek na zimę dla zwalnianych robotników sezonowych

proszą związki zawodowe.

Memoriał do p. prezydenta Ziemieckiego.

(is) Za dwa tygodnie zwolnieni zostaną z pracy wszyscy robotnicy sezonowi w Łodzi. W związku z tem, w dniu wczorajszym związek zawodowy pracowników samorządowych i użyteczności publicznej Z.Z.Z. wystosował do prezydium magistratu obszerny memoriał, w którym wskazuje, iż magistrat zaoszczędził w roku bieżącym na robotach sezonowych milion złotych, a tem samem powinien wypłacić zwalnianym robotnikom gratyfikację zimową.

Memoriał ten, brzmi jak następuje:

„Od szeregu lat, prawem zwyczajowym, magistrat wypłacał robotnikom sezonowym, po skończonym sezonie pracy,

jednorazowy zasiłek na zimę,

w stosunku do ilości pracujących miesięcy. Zwyczaj ten przyjęty został we wszystkich samorządach, nie wykluczając magistratów mniejszych miast, jak Pabjanice, Tomaszów, Kalisz itd. Zasiłek ten rok rocznie przeznaczony był na opał, ciepłą bieliznę, ubrania dla dzieci oraz na skromne bogaż zapasy ży-

wności. Dla robotników sezonowych gratyfikacja ta miała kolosalne znaczenie, jeśli się zważy, że w latach 1929, 1930 i 1931 okres pracy trwał zaledwie 20 tygodni, przytem praca prowadzona była przez 4 dni w tygodniu. W tych warunkach ta kategoria robotników nie była w stanie poczynić jakichkolwiek oszczędności na ciężkie miesiące zimy.

W związku z tem prosimy magistrat w Łodzi o powzięcie uchwały wypłacenia zasiłku zimowego również w roku bieżącym.

Brak takiej uchwały bowiem spowoduje iż 3 tysiące robotników, a łącznie z rodzinami — 10 tysięcy osób znalazłoby się w katastrofalnym położeniu. Skazani byłiby formalnie na głód i chłód.

Robotnicy przepracują wprawdzie w roku bieżącym 20 tygodni, lecz zaledwie 80 dni. W ten sposób magistrat zaoszczędził na każdym robotniku sezonowym 40 dni pracy po zł. 7,75 dziennie, co łącznie wynosi 310 złotych. Biorąc pod uwagę, iż magistrat zatrudnia na robotach sezonowych przeszło 3 tysiące ro-

botników, samorząd zaoszczędził w roku bieżącym

około 1 miliona złotych.

Gratyfikacja dla robotników sezonowych wynosi zaledwie 1/4 zaoszczędzonej sumy. Niewątpliwie magistrat, jak i cały szereg instytucji, znajduje się w ciężkiej sytuacji materialnej, ale mimo to nie wolno pozostawić na lasce losu przeszło 10 tysięcy osób.

Reasumując powyższe, prosimy p. prezydenta, by przychylił się do naszej opinii i sprawę jednorazowego zasiłku zimowego dla robotników sezonowych potraktował przychylnie.

Niezależnie od powyższego memoriału, w końcu bieżącego tygodnia uda się do prez. Ziemieckiego delegacja związku pracowników samorządowych, która ustnie poprze swe postulaty. Równocześnie, na najbliższym posiedzeniu plenarnym rady miejskiej, które najprawdopodobniej odbędzie się w nadchodzący czwartek, wniosek w tej sprawie zgłoszą radni.



Dokoła kryzysu teatralnego.

W nadchodzącą niedzielę, o godzinie 11.45 przed poł. (sala Teatru Kameralnego), p. Henryk Szlętyński, b. kierownik literacki Tatrui Ateneum, obecnie pracujący w Teatrach Miejskich, wygłosi odczyt p. t. „Dokoła Kryzysu Teatralnego”.

Prelegent poruszy następujące tematy: Przyczyny kryzysu teatralnego; historia kryzysów teatralnych. Czy teatr się kończy? Teatr a kino, teatr a dźwiękowiec. Dwa rodzaje teatru: teatr idei i teatr błażnistwa. Repertuar, jako czynnik w teatrze idei. Związek teatru z życiem. Rodzaje teatru i rodzaje repertuaru. Teatr społeczny. Prawa dramatu i zasady scenogenji. Teatr walki, teatr propagandowy i agitacyjny. Teatr polityczny; satyra polityczna na scenie. Reportaż faktomontaż. Współpraca autora z teatrem. Stosunek naszych czasów do retrospekcji. Cel teatru w chwili obecnej.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj we wtorek arcywesoła komedia Webera „Spodnieczka czy toż?”

W środę trzymająca przez cały czas uwagę widzów w najwyższym napięciu bojowa sensacja Alsbęrga i Hessęgo „Składstwo” z Białoszczyńskim Grolickim, Lesniewskim i Śliwińskim

Wysiepy Leszczyńskiego.

Spadkobierca wielkiej tradycji aktorskiej: wnuk Wincentego Rapaackiego i syn Bolesława Leszczyńskiego, jeden z najznakomitszych aktorów polskich Jerzy Leszczyński wystąpi w Teatrze Miejskim w Łodzi i w czwartek i w piątek dnia 5 i 6 b. m.

Świetnemu artyście towarzyszy jego małżonka Leokadja Panciewiczowa i doskonały aktor charakterystyczny jeden z najlepszych aktorów starego pokolenia, znany w Łodzi z okresu dyrekcji Żelwewicza, Ludwik Fritsche. Świetna trójka aktorska odegra błyskotliwą komedię w 3-eh aktach W. Sterka „Miłość już nie w modzie”

Połączenie tych trzech nazwisk na afiszu zapowiada ucztę artystyczną dla smakoszy wielkiego kunsztu aktorskiego

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj we wtorek w środę i w czwartek trzy ostatnie powtórzenia szlagierowego „Hau Hau” z Michałem Zniczem w roli popisowej

W piątek wchodzi na afisz wyreżyserowana przez dyr. K. Borowskiego, stojąca pod znakiem „Sex Appeal” i kapitalnych erotycznych sytuacji święta komedia Rózęra Bracco „Ona, czy jej siostra”. Udział biorą: Grabowska, Warytyńska, Brodniewicz, Krotke, Chrościński, Szubert.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa Nr. 18).

Dzisiaj o godzinie 8.15 wieczorem ciesząca się niebywałym powodzeniem w Teatrze Popularnym operetka P. Abrahama „Wiktoria i jej huźar” z gościnnym występem Marijana Wawrzkowicza, grana będzie jeszcze przez kilka ostatnich dni. Kto więc nie miał okazji do zobaczenia tego świetnego widowiska niech spieszy do kas teatru przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 2, skład apteczny p. Pływackiej lub przy ul. Ogrodowej Nr. 18 od godz. 11 rano codziennie, gdyż wkrótce zejdzie bezpowrotnie z afisza.

TEATR „COCTAIL”.

„Jak się bawicie — to się bawicie”, oto tytuł ostatniej premiery, która osiągnęła niesłychany sukces dzięki świetnym wykonawcom Zizi Halenie, Mankiewiczównie, Grey, Szmarównie, Parnellowi, Orwidowi, Zniczowi (pierwsze występy), Winiarskiej, Snynowi i innym — Przepiękna wystawa, bogate kostiumy, dekoracje tworzą niezwykle artystyczną całość

Bilety do nabycia w kasie zamawian „Grand Cafe, Piotrkowska 72, od 7-jej wieczorem w kasie teatru „Coctail” Przejazd 34.

ZYDOWSKI TEATR KAMERALNY.

AJ. 1-go Maja Nr. 2.

Dzisiaj we wtorek o godzinie 9-jej wieczorem w drugim ciągu po ośmiu najniższych od 1 zł do 2 zł świetna komedia Pereca Hirszbajna „Zielone Łaki”, która się cieszy kolosalnem powodzeniem Trupa Wileńska przygotowuje obecnie znaną sztukę Piskiego „Skarb”, której premiera będzie w najbliższych dniach.

KONCERT KWARTETU DREZDEŃSKIEGO.

Muzyczna Łódź z niecierpliwością oczekuje 5-go koncertu mistrzowskiego, na którym wystąpi sławny kwartet drezdeński stanowiący w sferach zagranicznych wielką sensację artystyczną. Artysty Gustaw Frütze i skrzypce, F. Schneider II-gie skrzypce, Hans Riphan altówka oraz Alex Kropholler wiolonczela, wykonają program, złożony z pięknych kwartetów, a mianowicie: Mendelsohna op. 12, Schumann op. 41 A-moll oraz Beethovena op. 132 A-moll. Koncert odbędzie się w sali Filharmonji w nadchodzący czwartek dnia 5-go listopada o godzinie 8.30 wieczorem

DZIEŃ MUZYKA W ŁODZI.

W związku z ogólną sytuacją muzyków, wywołaną zastawianiem w kinach filmów dźwiękowych, związek zawodowy muzyków w Łodzi urządził w dniu 8. b. m. „Dzień Muzyki” — czyny z koncertem monstros, który się odbędzie w sali Filharmonji o godzinie 3.15 po poł. Zwiększająca się liczba publiczności orkiestry Filharmonji pod dyr. T. Rydera i z udziałem...

Dnia 2 listopada 1931 roku zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach

B. P.

Augusta Jeleńkiewiczowa

obywatelka m. Ciechocinka, przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nas api dziś, we wtorek dnia 3-go b. m. o godz. 2-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamają pozostali w nieutulonym żalu

Córki, synowie, synowe, zięć, wnukowie i rodzina.

Chciał zamordować żonę

Sąd skazał Różę na 4 lata więzienia

(as) Małżonkowie Stefan i Rozalja Różgowie, zamieszkali na Chojnach, przy ulicy Mikołajewskiej 28, od dłuższego czasu żyli na wojennej stopie. Różgowa podejrzewała męża o zdradę, on zaś zarzucał jej to samo. W czasie jednej ze sprzeczek, Różga zranił żonę siekierą. Ranna nie zameldowała o tem policji i wybaczyła mężowi winę. On jednak nietylko nie okazał jej wdzięczności, lecz po tej awanturze poczał się domagać, by wraz z dziećmi wyprowadziła się od niego.

Rozalja nie chciała się na to zgodzić i na tem tle wynikł nowy zatarg.

Pewnego dnia Różga, będąc mocno podchmielony, przed domem, w którym zamieszkiwał, posprzeczał się z niejakim Feliksem Byczkowskim. Gdy nadbiegła Rozalja, przemocą wciągnęła go do mieszkania, prosząc go, by nie wszczynał awantur. Wówczas Różga wyciągnął z pod łóżka siekiere i spoglądając groźnie na żonę, zawołał:

„Nie pozwolilas mi rozprawić się z Byczkowskim, to teraz sama marnie zginięsz, bo taki musi być twój koniec! Przerazona kobieta wybiegła na ulicę.

Różga puścił się za nią w pogoń. Gdy na ulicy przyłapał żonę i zamierzył się na nią siekiere, nadbiegł sąsiad, Mieczysław Fokt, który stoczył z Różgą zaciętką walkę i w rezultacie wydarł mu siekiere.

Różga nie mogąc dać sobie rady ze

sąsiadem, pobiegł do mieszkania po nóż, gdyż chciał za wszelką cenę rozprawić się z żoną. Po stronie nieszczęśliwej kobiety staneli jednak wszyscy sąsiedzi, którzy nie dopuścili do niej meża.

W międzyczasie o całym zajściu zawiadomiono policję.

Różga został aresztowany. Gdy w komisariacie otrzeźwiał, przyznał się do usiłowania zabójstwa żony i oświadczył, że wcześniej czy później ją zamorduje.

Wczoraj Różga stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Łozińskiego i Gajewskiego. Oskarżał prokurator Deczyński. Na sądzie Różga nie przyznał się do winy i tłumaczył się, że chciał tylko żonę nastraszyć. Oskarżony odsiadywał już sześciomiesięczną karę za kradzież i gdy znalazł się na wolności, doszedł do wniosku, że w czasie jego nieobecności żona zdradzała go z jednym ze sąsiadów i za to chciał się na niej zemścić.

Rozalja twierdziła na sprawie, że była wierną mężowi. Świadkowie wydałi o niej bardzo dobrą opinię, natomiast oskarżonego charakteryzowali, jako niebezpiecznego opryska.

Sąd, po wysłuchaniu przemówienia prokuratora Deczyńskiego, wyrłosił wyrok, mocą którego Różga został skazany na cztery lata więzienia.

Strzały w mieszkaniu sierżanta

Sublokator został przez sąd uniewinniony.

(as) W dniu 28 lipca około godziny 7 wieczorem z piwiarni mieszczącej się w domu przy ulicy Limanowskiego 39 wybiegł jakiś wojskowy, w mundurze sierżanta i wskazując na krew, spływającą mu z szyi, zawołał do przechodzącego przypadkowo policjanta:

„To zranił mnie kochanek mojej żony, Zygmunł Dłutowski! Ratuj mnie pan!”

Policjant zaopiekował się rannym i jednocześnie wdrożył dochodzenie.

Jak się okazało, sprawa była mocno skomplikowana. Sierżant Władysław Adamkiewicz z 4 p. a. c. w Łodzi ostatnio miewał

częste scysy ze swą żoną, Pelagią, która niedawno kupiła piwiarnię przy ul. Limanowskiego 39. Nieporozumienia wynikały z tego powodu, że Adamkiewicz ze swej pensji nie chciał pokrywać długów małżonki.

Zygmunt Dłutowski był ich sublokatorem. Sierżant żył z nim w przykładowej zgodzie i nigdy się nie sprzeczał. Krytycznego dnia jednak

rzucił się na rewolwerem i, gdy szamotali się ze sobą, padło kilka strzałów. Ranna została siostra Adamkiewiczowej, Bilska oraz sam Adamkiewicz.

Wczoraj Długolecki stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego

Kozłowskiego, w asyście sędziów Łozińskiego i Balickiego. Oskarżał prokurator Deczyński, bronił adwokat Lilker.

Oskarżony

nie przyznał się do winy.

Twierdził on, że krytycznego popołudnia siedział w kuchni z Adamkiewiczową i jej siostrą, Bilską. Rozmawiali o sprawach handlowych. Nagle wpadł do kuchni sierżant Adamkiewicz, który trzymał w ręce rewolwer, skierowany w jego stronę. Sierżant Adamkiewicz dał

dwa strzały,

przyczem jedna z kul zraniła Bilską. Wówczas oskarżony rzucił się na sierżanta, usiłując ją wyrwać broń i w czasie szamotanla się

padł trzeci strzał.

Ranny został sam Adamkiewicz.

Adamkiewiczowa zbadana na sprawie w charakterze świadka, w ten sam sposób przedstawiła okoliczności zajścia. Twierdziła ona również, że z Długoleckim nigdy ją nie łączyło. To samo mniej więcej zeznała Bilska, która w międzyczasie powróciła do zdrowia.

Jedynie sierżant Adamkiewicz w dalszym ciągu dowodził, że Długolecki chciał go zabić.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, uniewinnił Długoleckiego.

Prąd wysokiej frekwencji

(1—2 milionów)

2 promieniami radu

(metoda Zeileisa)

Dr. med. J. POLAK

6-go Sierpnia Nr. 22,

tele fon 164-21.

Pulowery artystyczne

Przyjmuję do roboty pulowery.

Fasony wiedeńskie.

LILI HIRSZMAN,

Kilińskiego 14, II piętro

Dnia 1 listopada 1931 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany ojciec

s. t. p.

Jan Jasiński

przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dnia 3.XI.31 r. o g. 2 pp. na cmentarz katolicki na Dolach.

Stroskana Rodzina.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

WTOREK, dnia 3-go listopada.

11.58—12.10 — Sygnal czasu z W-wy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.

12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramof. f-mj A. Klingbell, Piotrkowska 160.

13.15—15.50: Przerwa.

15.50—16.15: Program dla dzieci: 1) „Na wyraju” — obrazek pióra B. Hertzka 2) Listy od dzieci omówi p. Wanda Tstarkiewicz, Transmisja z Warszawy

16.20—16.40: „O Janie Ostrorogu” — wygłoszą dr. J. Lichtensztul, Tr. z Warszawy

16.40—17.10 — Muzyka z płyt gramofonowych z W-wy.

17.10—17.35: Odczyt z Krakowa p. t. „Wartość zagadnienia dziedziczności w wychowaniu” wygłosi dr. E. Godlewski

17.35—18.50: Popularny koncert symfoniczny. Wyk.: Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. G. F. telberga i St. Tawrozewicz (akrzipce), Transmisja z Warszawy

18.50—9.15: Rozmaitości

19.15—19.30: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie progr. na dzień następnego i płyty gramofonowe.

19.30—19.40: Kalendarzyk filmowy i repertuar teatrów

19.40—19.45 Płyty gramofonowe.

19.45—20.00: Prasowy dziennik radiowy, Tr. z Warszawy

20.00—20.15: P. Wanda Woytowicz-Grabowska wygłosi feljton p. t. „Droga życia”. Transmisja z Warszawy

20.15—22.10: Koncert popularny w wykonaniu Ork. P. R. pod dyr. J. Oziminskiego i solistów Tr. z Warszawy Wznowienie Skrzynki pocztowa techniczna — koresp. bieżąca omówi i porad technicznych udzieli p. W. Frenkiel, Tr. z Warszawy

22.10—22.40: Recital p. M. Trombini-Kazuro na klawesynie, Tr. z W-wy.

22.30—22.45: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego oraz komunikaty: meteorologiczne, sportowy i policyjny, Tr. z W-wy

23.00—24.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00. Wiedeń. „Hugonoci” — opera Meyerbeera. Tr. z Opery Państwowej.

19.30. Hamburg. Audycja autorska Hermanna Kessera.

20.00. Hessa. Koncert symfon.

20.00. Berlin. Występ piosenkarza Leo Monossona.

20.15. Wrocław. Recital skrzypce. Pawła Hindemitha.

21.00. Paryż. „Les Saltimbanques” operetka Ganne’go.

21.40. Lipsk. „Gora” — słuchowisko Arno Schirokauera.

PRZYKRY GOŚĆ.

W obecnym okresie zmiennej pogody coraz częściej zjawia się niepożądany i nieproszony gość — katar.

Wszyscy znają dobrze niezwykle łatwe zaradzenia się katarzem i... obawiają się go i dlatego, gdyż katar doprowadza często do powstania przechodzących łatwo w ciężkie ropienie. Krótko mówiąc katar bywa niebezpiecznym początkiem poważnych chorób

Z tego powodu należy starać się zapobiec w porę przykrym skutkom niewinnego z pozoru kataru lub przeziębienia. Można w tym celu skorzystać polecać zżywanie wypróbowanych oryginalnych tabletek Aspirin (znak ochrony pat. „Bayer” w kształcie krzyża). Tabletki Aspirin są do nabycia we wszystkich aptekach. Pamiętajcie należy koniecznie zmieniać częściej chustki do nosa i często myć ręce, aby nie dopuścić do dalszego szerzenia się kataru

Każdy kto postępuje w ten sposób, dba nie tylko o zachowanie swego zdrowia, lecz również usługi innym.

Dźwiękowe Kino

Na żądanie publiczności! Tylko 3 dni!



Na żądanie publiczności! Tylko 3 dni!

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Najoryginalniejsze arcydzieło dźwiękowe sezonu, reżyserji R. Eichberga

„HAI-TANG“

Wielki dramat miłosny z czasów rosyjsko-japońskiej wojny, ilustrujący miłość kochanków odmiennych ras — W roli tytułowej chińska gwiazda filmowa

ANNA MAY WONG

Nad program: Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe. — Początek seansów o g. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o g. 12 w poł.
Ceny miejsc popularne. — Karty premjowe ważne bez ograniczeń.

F. MOLNAR.

Gra towarzyska.

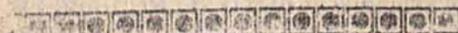
Znacie tę grę towarzyską, kiedy jedna osoba zostaje wysłana z pokoju, a pozostali członkowie towarzystwa umawiają się co do jednego słowa, które nieobecna osoba ma odgadnąć. Przy pomocy zręcznych określeń nasuwa się tej osobie rozwiązanie. Znacie tę grę? A więc posłuchajcie. Byłem przed kilku dniami w pewnym towarzystwie i słyszałem jak się tam zabawiano. Pan X. wyszedł z pokoju. Gdy wrócił, zaczął zadawać pytania, które miały mu dopomóc do odgadnięcia słowa.

- Czy to słowo jest pojęciem? — zapytał.
- Tak.
- Czy mówi się o nim często w lepszych sferach?
- Tak.
- Czy mówi się o nim również w niższych sferach?
- Nie.
- A czy można je spotkać częściej tam, gdzie się o nim mówi, czy tam, gdzie się o nim nie mówi?
- Tam, gdzie się o nim nie mówi.
- Czy ci, którzy tego nie posiadają, żądają tego od innych?
- Tak.
- Czy maż wymaga tego od swej żony?
- Tak.
- Czy wymaga tego również od obcych żon?
- Nie.
- Im ładniejszą jest żona innego, tem mniej się od niej tego żąda?
- Tak.
- Weźmy dla przykładu — politykę. Czy żąda on tego od innych?
- Tak.
- Czy żąda również od siebie?
- Nie.
- Gdzie spotyka się to w najpiękniejszej formie — w kołach ludzi wykształconych czy u dzikich ludów?
- U dzikich ludów.
- U kogo spotyka się to częściej, u kobiet dojrzałych, czy u dziewcząt?
- U kobiet dojrzałych.
- U dziewcząt rządzonych?
- Tak.
- Czy pojęcie to związane jest ze sztuką filmową?
- Nie.
- A może z chodzeniem do kina?
- Tak.
- Czy jest to związane z czymś szczególnym? Np. przykład z odczytami, kazaniem?
- Tak.
- A w jakim sensie? Czy w tem, że owo pojęcie jest tem rzadsze im więcej się o niem wygłasza odczytów i kazania?
- Tak.
- Czy ciemności są temu pojęciu na rękę?
- Tak.
- Czy również te ciemności, które tłumia zdrowego i wolnego ducha artystycznego?
- Tak.
- W takim razie już wiem co to jest: Moralność!

Tłum Les.



Nieście pomoc
naibiedniejszym.



Ciągnięcie dolarówki wygrana 12 tysięcy dolarów padła na Nr. 40649

Warszawa, 2 listopada.
W dniu dzisiejszym o godz. 10-ej rano w dużej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się piąte losowanie premij 4 proc. premjowej pożyczki dolarowej serji III.

Ogółem wylosowano 95 premij na sumę 37.500 dolarów.

Główna wygrana 12 tysięcy dolarów padła na numer 40649.

Po 3. tysiące wygrały n-ry: 919593 i 200089.

Po 1000 dolarów wygrały numery: 733276 504411 1449593 733334 221123 1424196 136644.

Po 500 dolarów padło na numery: 138688 577801 1392874 952369 234391

942704	37426	1317443	206036	1132871.
Po 100 dolarów:	639397	752602		
887960	176428	151712	1074309	852245
80911	752989	200078	953196	161980
1353668	338113	757527	810329	36254
205587	1086818	933155	1290669	26203
8021	1463772	870025	264138	1428912
984436	301266	1337164	1106162	1333947
1136079	1458121	1480122	313149	1006958
297661	220922	1111572	1146524	688667
1178556	321885	1479322	46232	649564
285801	129662	705603	231146	1018108
811296	469588	645322	1315754	1427366
1105608	1433603	248144	295877	878184
1309564	1055394	1012465	821830	49706
338106	984302	638118	1064949	1117624
628259	662818	1324644.		

Football w Izbie Gmin

Role piłki odegrał damski kapeluszek postanki

(x) Znane jest wszystkim przywiązanie angiłków do starych tradycji swego kraju, tradycji, które dla wędzów njebry tyjskiego pochodzenia wydają się niekiedy śmieszna szopka, dziecinna zabawa, lub nawet przypominają do pewnego stopnia teatr marionetek.

Wszelkie uroczystości państwowe, wjazd króla, objęcie władzy przez Lorda Majora Londynu, odbywają się z tą samą przesadną pompą, ba, nawet w tych samych starych kostiumach jak za dawnych czasów, kiedy wszelka wspaniałość była oznaką władzy.

Takie same przestarzałe pojęcia panują jeszcze w parlamencie, w którym kaźden z posłów zwracając się nawet z pytaniem do speakera izby, obowiązuje jest nakryć głowę.

W związku z tem opowiadają cieka wą historyjkę z jednym z posłów Labour Party z poprzedniej izby. Deputowany ów wstał, aby zapytać o coś speakera, gdy w tem uprzytomnił sobie, że nje nakrył głowy. Przemawiając począł gorączkowo szukać naokoło siebie swe go kapelusza, którego najprawdopodobniej wogóle ze sobą nje zabrał, ponieważ nje mógł go nigdzie znaleźć.

Siedząca obok posłanka, koleżanka owego deputowanego podała mu swój kapeluszek i ten bez chwili zastanowienia

włożył go na głowę i rozpoczął przemówienie.

W izbie wybuchnął huragan śmiechu. Pechowy orator zauważył, że przyczyną tego śmiechu jest damski kapeluszek na jego głowie. Poseł zerwał njeszczęsnego kapelusza z głowy i w zdenerwowaniu rzucił go na salę.

Posłanka momentalnie rzuciła się na ratunek swemu sponiewieranemu nakryciu głowy. W międzyczasie kapeluszek pochwycili inni posłowie i poczęli go nawzajem sobie rzucać.

Njetrudno sobie wyobrazić jak w końcu wyglądało to njeszczęsnie nakrycie głowy.



Buster Keaton

się żeni

Ślub odbędzie się w Łodzi

jutro premjera w „Casinie“

Bankiet na cześć Laval

odbył się na pokładzie parowca „Ile de France“

(m) W czasie swej podróży do Ameryki na wielkim parowcu „Ile de France“, premier Laval był objektem szlachetnej uwagi wszystkich pasażerów, którzy niejednokrotnie urządzali mu cześć owacj.

Jeden z dziennikarzy, który w czasie podróży odbył tę podróż do Stanów Zjednoczonych, pisze obecnie na łamach swego dziennika, że następnego dnia po wypłynięciu statku z portu w Nowym Jorku, w jego kajucie okrętowy d'hotel i oświadczył, że kapitan statku zamierza wydać na cześć premiera bankiet.

— Pragniemy przekonać naszego premiera, że na pokładzie statku nie na tak samo dobrze zjeść i wypić, jak w najelegantszych restauracjach Paryża.

Istotnie tego dnia kapitan statku powiadził premiera Laval i mimo iż protestów zaprosił go na bankiet. Wszyscy pasażerowie zostali powiadomieni o bankiecie i w porę zajęli miejsca przy stole. Według ustalonej etykiety Laval miał przybyć do sali w swem otoczeniu po tem, kiedy już wszyscy zajmą miejsca. Był to dla premiera bardzo przyjemny moment. Pięćset par skierowanych było na drzwi, które miały wejść Laval. Najważniejszą rzeczą było, iż premier musiał zejść po sali po schodach, a ponieważ tego nie mógł zrobić, ponieważ nie mógł zejść po morze było niespokojne, więc stary kapitan pewnie mógłby zejść tylko starym morskim. Premier Laval był tak szany, że potknął się i omal nie upadł.

Ile daliśmy
— za —

7 dni
SZCZĘŚCIA

Powrót do planu Younga.

Podana tutaj próba interpretacji wspólnego komunikatu Hoovera i Lavala — wydaje się odpowiadać intencjom autorów tego aktu.

Już nadchodzi z Niemiec wiadomość, że rząd Rzeszy za podstawę swych dalszych starań przyjmuje — pod naciskiem okoliczności — z powrotem postanowienia planu Younga i na ich też właśnie zasadzie żąda zwołania komitetu rzeczoznawców Banku Wypląt celem usprawiedliwienia niemieckiego „non possumus”.

Niewątpliwie taki wynik rozmów Hoovera i Lavala jest nadwyraz pożądanym sukcesem politycznym Francji, ponieważ oznacza on po obu stronach ostateczny triumf hasła respektowania traktatów. Powodzenie wyborcze konserwatywów w Anglii podnosi jeszcze notabene wagę zwycięstwa francuskiego. Nikt nie wątpi, jak my, nie jest zainteresowania w zwycięstwie zasady respektowania umów, stanowiących fundament naszego istnienia politycznego.

Sądzić jednak trzeba, że bez pewnych adaptacji ramy planu Younga nie

wystarczą dla rozwiązania zagadnień gospodarczych, dręczących świat w tej chwili.

Za parę miesięcy Niemcy stanąby przed koniecznością wznowienia spłat reparacyjnych, a jednocześnie — spłaty około 7 miliardów marek prywatnych zobowiązań, objętych dzisiaj Stijhalte-Vertragiem. Wiadomo bowiem jak bardzo uzależniali bankierzy czasokres stabilizacji kredytów prywatnych (Stijhaltung) od okresu trwania moratorium Hoovera.

Zachodzi poważne niebezpieczeństwo, że data zakończenia moratorium, jeżeli zapowiedziany modus przejściowy będzie zbyt dla Niemiec surowy i krótki stanie się momentem nowego poważnego wstrząsu w usfrozju kredytowo-finansowym świata.

W tej chwili rodzą się nowe pomysły upłynnienia i wprowadzenia do obrotu światowego kredytów krótkoterminowych, które są zamrożone w Niemczech. Ze strony niemieckiej projekt taki ogłosił Schmitz, jednocześnie w Belgii — ogłosił swe projekty Franquai. Istotą tych planów jest konwersja kre-

dytów, zamrożonych na długoterminowo, z tem, że na ich podkład udzielalaby jakaś ad hoc powołana międzynarodowa instytucja finansowa — kredytów krótkoterminowych niemieckim wierzycielom.

Wątpliwe jest czy Francja, trzymająca się zdeklarowanie metody deflacyjnej, zaoprobuje te plany, mające w sobie niewątpliwie pewne elementy inflacyjne (w ostatnim rządzie — poprzez ręce angielskie — spłata kredytów zamrożonych w Niemczech wędruje w dużej części do Francji).

Trzeba mieć jednak nadzieję, że Francja, uzyskawszy ustalenie tak dla niej cenniejsze z politycznego punktu widzenia zasady — na gruncie finansowym nie wyciągnie z niej wszystkich konsekwencji i złagodzi ją w praktyce — ułatwiając rozwiązanie problemu międzynarodowych długów politycznych i prywatnych. W każdym jednak razie przypuszczając należy niestety, że najbliższe miesiące mogą się dla świata okazać znowu okresem nadwyraz ciężkiej próby.

Dr. A. Z.

Rynek walutowy.

Na łódzkim rynku walutowym notowano w dniu wczorajszym dolary po 8.86 w placeniu i 8.87,5 w żądaniu przy tendencji nieutrzymanej. Na waluty zagraniczne inne panowała tendencja słaba, przy nikiłych obrotach. Funtem angielskim obracano po 34 w wyplatach na Londyn i po 34.50 w gotówce. Słabszy był również frank francuski, który notowano po 34.04 — czeki i po 35,25 w gotówce.

Zanotowana w ciągu ostatnich dni zniżka franka szwajcarskiego już się zakończyła, również na rynku łódzkim był frank szwajcarski notowany nieco mocniej, t.j. po 174.

Na listy zastawne tendencja nieco mocniejsza. Złoto w dalszym ciągu słabo. (g).

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 31 października Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 4.76, luty 4.79, marzec 4.82, kwiecień 4.85, maj 4.88, czerwiec 4.90, lipiec 4.93, sierpień 4.95, wrzesień 4.97, październik 5.00, listopad 4.78, grudzień 4.75, Loco 5.05.

Liverpool, 31 października Bawelna egipska — zamknięcie: styczeń 7.42, marzec 7.60, maj 7.76, lipiec 7.90, październik 8.05, listopad 7.17.

Aleksandria, 31 października Bawelna egipska — zamknięcie, Sakellaridis: styczeń 14.09, marzec 14.67, maj 15.14, lipiec 15.50, listopad 13.33, Ashmouni: luty 10.00, kwiecień 10.28, czerwiec 10.58, październik 11.25, grudzień 9.67.

Nowy Jork, 31 października Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.72, luty 6.77, marzec 6.87, kwiecień 6.95, maj 7.08, czerwiec 7.14, lipiec 7.29, sierpień 7.33, wrzesień 7.43, listopad 6.55, grudzień 6.64, Loco 6.70.

Nowy Orlean, 31 października Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.72, marzec 6.85, maj 7.05, lipiec 7.27, grudzień 6.64, Loco 6.47.

Czy Sowiety wykupują swoje weksle.

„Wnieszorg”, jako żyrant, wykupuje protesty kupców. — Duże straty na dewaluacji funta. — Jakie są zadania „Sowpoltorgu”.

W prasie prowincjonalnej i stolecznej pojawiły się wzmianki na temat trudności finansowych w jakie popadło oficjalne handlowe przedstawicielstwo Sowiecie w Warszawie t. zw. Wnieszorg.

Przedstawiciel warszawskiego „Kuryera Czerwonego” zwrócił się do jednego z organizatorów handlu sowiecko-polskiego, który udzielił mu następujących informacji:

Wiadomości podane ostatnio przez prasę są niezupełnie ściśle. Wyplacalność oficjalnej placówki rządu sowieckiego równa się oczywiście wyplacalności samego rządu.

W chwili obecnej niema żadnych realnych podstaw do podawania wyplacalności Sowiecie w wątpliwość. Sowiety honorują swoje zobowiązania stuprocen-

to. Jest rzeczą normalną, że w okresie tak silnej dekonjunktury istnieją pewne trudności i trudności płatnicze na całym świecie i we wszystkich dziedzinach ży-

wności. Śmiało można powiedzieć już dzisiaj, że kryzys nie oszczędził żadnego z narodów, nie oszczędził również i Sowiecie, które straciły dość dużo na dewaluacji funta (przyjmowały za swe towary weksle funtowe, płacić muszą Amerykanom 500 milionów dolarów weksłami).

Oto przyczyna, dla której rząd sowiecki popadł w pewne trudności finansowe. — Przypuszczać należy, że Sowiety wybrną z nich, ponieważ zarządziły akcję oszczędnościową na wielką skalę i osiagają w tym względzie bardzo poważne rezultaty.

Wiadomości, które nadeszły z Rygi o protestach weksli sowieckich na sumę 50,000 dolarów, były — podobnie jak i o protestach warszawskich — nieścisłe.

W obu wypadkach były to weksle kupców ryskich, względnie warszawskich i łódzkich, żyrowane przez „Wnieszorg”.

Kupcy nie pokryli swych zobowiązań w terminie — zarwali, dyskonterzy zwrócić się o pieniądze do żyranta — „Wnieszorgu”.

Wiadomo, że żyrant ma tytuł do układowania się z wierzycielami, a biorąc rzecz zyciowo, żyrant niemal nigdy nie płaci natychmiast. Trwa to zawsze kilka czasów kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt dni.

Następnym faktem jest stopniowe oddanie agend handlu wyrobami poszczególnych gałęzi wytwórczości Sowpoltorgowi, który — jako towarzystwo prywatne — posiada większą giętkość, zdolność przystosowywania się do warunków rynku, bieżącej konjunktury i t. p.

Zawsze jednak podział pracy między przedstawicielstwem handlowym Sowiecie i „Sowpoltorgiem” jest ściśle określony i rozgraniczony zarówno w zakresie importu jak i eksportu.

„Sowpoltorg” przejął od „Wnieszor-

gu” import mineralów, skór, a ostatnio przywóz szmat, nici, maszyn do szycia ziół leczniczych, kaloszy i chemikaliów.

Jednym z głównych zadań Sowpoltorgu” jest wprowadzenie wyrobów polskiego przemysłu do Sowiecie, wyrobów obrabiarek, maszyn przedziałniczych i dla przemysłu drzewnego, cynku, ołowiu, węgla, nawozów sztucznych i t. p.

W chwili obecnej „Wnieszorg”, obejmujący dziedzinę wszystkich spraw gospodarczych o charakterze ogólnym i urzędowym prowadzi jeszcze agendy za kupu w Polsce żelaza i stali, odlewów i t. p., zajmuje się importem futer, ryb, rud, antracytu i t. p.

Jest rzeczą prawdopodobną, że „Wnieszorg” odda stopniowo i te gałęzie handlu w ręce „Sowpoltorgu”.

Likwidacja kartelu bawełnianego? Poważne rozbieżności w łonie zrzeszenia produc. przędzy

Na tle trudnej sytuacji, w przemyśle bawełnianym wyłoniła się ostatnio możliwość zlikwidowania utworzonego po kilkumiesięcznych pertraktacjach kartelu producentów przędzy bawełnianej z siedzibą w Łodzi, obejmującego przeszło 90 proc. produkcji polskich przędzalni bawełnianych.

Trudności na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi spowodowały w ostatnich dniach rozwiązanie istniejącego z chwilą powstania kartelu porozumienia 7 najwiękzych przędzalni bawełnianych w sprawie ustalenia cen przędzy bawełnianej.

Porozumienie to o charakterze gentlemen Agreement obejmowało następujące firmy: Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana, I. K. Poznańskiego, La Czenstochowiense, Zgierska Manufaktura, A. Biederman, Adam Osser, F. Eisenbraun.

Jakolwiek uchwała oficjalna tego porozumienia stwierdza, że zawieszenie ustalenia cen nastąpiło tylko na okres dwóch tygodni, nie ulega jednak żadnej

wątpliwości, iż oznacza ona likwidację porozumienia najpoważniejszych 7 firm, z których 2 nie utrzymywały od pewnego czasu ustalonych wspólnie cen przędzy.

Gdyby sytuacja obecna, wyrażająca się m. in. również i uchwałą kartelu w sprawie zmniejszenia ilości godzin pracy w przędzalniach bawełnianych z 42 na 36 godzin tygodniowo od 30 listopada miała trwać dalej, lecz musiałaby stosować jej rozmiary do swych indywidualnych potrzeb. Byłoby to stopniową likwidacją kartelu przędzalniców bawełnianych.

ZEBRANIE W CECHU RZEŹNICZYM.

Dziś o godzinie 6-ej po południu w lokalu przy ulicy Kopernika 46 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków cechu rzeźniczo-wędliniarskiego. Na porządku dziennym znajduje się szereg ważnych spraw, dotyczących branży rzeźniczej.

Muarice

CHEVALIER

JAKO

Wesoły Porucznik

wkrótce w **Grand-Kinie**

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY”

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

SRÓDMIEJSKA Nr. 20 (Cegielniana 15)

tel. 129-30.

Nieście pomoc najbiedniejszym

DŹWIEKOWE

GRAND KINO

5-ty tydzień nienotowanego powodzenia

„10-ciu Z PAWIAKA”

Ceny na wszystkie miejsca i seanse **zł. 1 i 1.50**

Oświetlony Teatr świetlny

„CASINO”

Dzisiaj poraz ostatni.

„ROMANS”

w roli Greta Garbo i Lewis Stone

Nadprogram: Laurel i Hardy

Arcyżabawna komedia p. t. „PIK NIK”

Początek o godz. 4-ej w sob. i niedz. o g. 12-ej.

SPLENDID

Dzisiaj i dni następnym!

„POWRÓT DO ŻYCIA”

dramat reżys. RAOULA WALSHA z udziałem kochanków ekranu Janet Gaynor i Charles Farrell.

Pocz. o godz. 4-ej, w sob. i niedz. od 12-3. Ceny: 75 gr., Zł. 1- i 1.25.

Zgierz.

RUCH BUDOWLANY W ZGIERZU. W roku 1931 do 1-go listopada wpłynęło do wydziału budowlanego magistratu 80 projektów budowlanych...

ZATRUDNIENIE ROBOTNIKÓW NA ROBOTACH PUBLICZNYCH.

Na robotach publicznych, prowadzonych przez magistrat z subwencji min. pracy i opieki społecznej, pracuje 300 robotników po 3 dni w tygodniu...

Wobec braku miejsc w szkołach powszechnych magistrat projektował użyć robotników subwencyjnych do przebudowy i nadbudowy szkoły powszechnej Nr. 4...

POSIEDZENIE ZARZĄDU STOW. DROBNYCH KUPCÓW.

Dnia 1-go listopada odbyło się posiedzenie centralnego stow. drobnych kupców, na którym uchwalono przyłączyć się do akcji zrzeszenia organizacji lokatorskich w Warszawie...

OFIARY

złożone w administracji „Republiki”.

Na bezrobotnych.

Jan Jateczak zł. 5

Na najbiedniejszych.

Jaś i Małgosia zł. 1

Na Dom Sierot „Niedola Dzieciececa”.

Zamiast kwiatów na grób Matki koleżanki naszej Irki, b. p. Anny Holcmanowej, składa klasa VI gimnazjum J. Pryssewicz zł. 25.

PANIE

chcące zachować świeżą, młodą, bez zmarszczek CERÉ

ABARID

Krem Abarid, przygotowany na wyciągu z cebulek lilii białej (Lilium Candidum) i miodzie, odżywia i popelnia tkanke, zapobiega tworzeniu się zmarszczek i wygładza zmarszczki, już istniejące.

Poza tem, Krem Abarid nadaje skórze matową białosc, delikatność i gladkość.

Na noc wymyć twarz i szyję Otrąbkami Abaridowymi, w ciepłej wodzie, następnie po wytarciu, wetrzeć cokolwiek Kremu Abaridowego i przypudrować Pudrem Abaridowym.

Rano wymyć twarz ciepłą wodą Otrąbkami Abaridowymi, które doskonale oczyszczają pory skóry i pobudzają transpirację.

Podczas podróży, w drodze, lub tam, gdzie niema odpowiedniej wody do mycia, lepiej twarz nie myć, a rano i wieczorem wetrzeć twarz wodą zmoczoną płynem GOL-CREMEM ABARIDOWYM lub wschodnim płynem Mimosa.

Stosując wyroby Abaridowe, utrzymamy cerę czystą, gladką, bez pryszczy i plam, o świeżym, młodzieńczym wyglądzie.

Wyroby Abaridowe nabywać można w perfumeryjach, drogerjach i składach aptecznych.

Skład główny: Perfumeria „Perfection”, Warszawa, Marszałkowska 109.

Amnestja podatkowa. Stanowisko centralnego stowarzyszenia kupców.

W związku z akcją prowadzoną obecnie między innymi również na terenie naszego miasta o wprowadzenie w życie amnestji podatkowej, centralne stowarzyszenie kupców i przemysłowców woj. łódzkiego, wypowiadając się w sprawie amnestji, wskazało między innymi, iż amnestja będzie celowa jedynie wówczas, gdy obejmie wszystkie zaległości do roku 1931 i dotyczyć będzie wszystkich bez wyjątku, a umorzenia mieć będą miejsce z mocy prawa.

Podnoszona sprawa regulacji zaległości wydaje się wspomnianemu stowarzyszeniu mniej szczęśliwa, gdyż ogólna wypłacalność ulega stałemu pogorszeniu a ściąganie w tych warunkach zaległości przyczynia się w znacznej mierze do likwidacji przedsiębiorstw. Zresztą z dru-

giej strony władze skarbowe przeprowadzają obecnie egzekucje tak ostro, wszelkie zaległości dotychczas nieściągnięte świadczą o ich zupełnej nieściągalności.

Stowarzyszenie przychyliła się zatem do opinii swej centrali w Warszawie, domagającej się umorzenia zaległości za lata 1923 do 1928 w całości, o ile dany płatnik nie zalega za lata 1929 do 1931, lub jeśli ma zaległości za te lata rozłożone na raty do końca r. 1931 i raty spłaca punktualnie. Wreszcie zaległości za trzy ostatnie lata umarza się o 25 proc. i rozkłada na raty, a to z uwagi na fakt, iż same odsetki z zaległości i spłaconych rat wyrównują z nadwyżką ewent. straty skarbu z tytułu owej 25-procentowej ulgi. (g).

Podanie firmy „I. A. Grosłajt” o odroczenie wypłat będzie rozpatrzone 28 b. m.

W dniu wczorajszym była rozpatrywana sprawa o podanie firmy „Towarzystwo dla przemysłu i handlu włókienniczego I. A. Grosłajt Spółka Akcyjna” o odroczenie wypłat.

Jak już donosiliśmy w sprawie tej firma „Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych I. K. Poznański w Łodzi” złożyła podanie o ogłoszenie upadłości firmie „I. A. Grosłajt”, załączając do podania weksel trasowany na dolarów U. S. A. 3.761.48 zaakceptowany przez Towarzystwo „I. A. Grosłajt, Sp. Akc.”, zaprotestowany w dniu 25 września 1931 roku, oraz drugi weksel z własnego wystawienia tego Towarzystwa na dolarów 3.000, zaprotestowany i płatny w dniu 1 października 1931 roku, na dowód zawieszenia wypłat. Podanie to postanowiono rozpoznać łącznie z podaniem o odroczenie wypłat.

Izba Przemysłowo - Handlowa na za pytanie sądu udzieliła przychylniej odpowiedzi i wypowiedziała się za udzieleniem odroczenia wypłat. Delegowany się zła handlowy dla zbadania stanu przedsiębiorstwa firmy zawiadomił sąd, że opinie swą będzie mógł złożyć z opóźnieniem, gdyż prace te są zbyt uciążliwe i przeciągną się co najmniej do dnia 25 listopada roku bieżącego.

Na rozprawie w dniu wczorajszym, wobec złożonego wniosku przez sędziego - biegłego cały szereg wierzycieli, między innymi pełnomocnik Z. S. R. R. adwokat Duracz, wnosili o odroczenie sprawy.

Sąd zgodnie z wnioskiem sędziego biegłego i pełnomocników wierzycieli postanowił: sprawę odroczyć i wyznaczyć następny termin na dzień 28 listopada 1931 roku na godz. 10 rano.

Tomaszów-Mazowiecki.

SKUTKI NIERACJONALNEJ GOSPODARKI W BANKU SPÓŁDZIELCZYM.

W wyniku dotychczasowych dochodzeń sądowych na hipotece majątków niektórych członków zarządu banku spółdzielczego w Tomaszowie zabezpieczona została część pretensyj wierzycieli tego banku. Niezależnie od tego sędzia śledczy prowadzący sprawę nadużyć banku, polecił, aby władze banku w terminie do 1-go listopada r. b. złożyły sumę, umożliwiającą uregulowanie zaległych inkas.

W przeciwnym razie zastosowany zostanie w stosunku do tych osób areszt prewencyjny.

KOMITET OBCHODU ŚWIĘTA 11-go LISTOPADA.

Pod przewodnictwem p. Wł. Landsberga odbyło się w salach rady miejskiej posiedzenie, na którym zorganizowano komitet obchodu święta 11-go listopada oraz opracowano program obchodu tej uroczystości.

W dniu 10 b. m. wieczorem odbędzie się capstrzyk straży ogniowej, hufców strzeleckich i P.W. W dniu 11 b. m. na bożeństwo o godz. 12-ej akademja, defilada na pl. Kościuszki oraz o godz. 8

wieczorem akademja w sali kina „Modern”.

Z KOMITETU DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Ilość wydawanych dotychczas porcji zupy została w ostatnich dniach przez komitet dla najbiedniejszych znacznie podwyższona.

Codziennie nadchodzą z powiatu świeże transporty produktów rolnych, które rozdawane są przez specjalną komisję rozdzielczą.

Z ŻYCIA TEATRALNEGO.

Dzisiaj, we wtorek, 3-go b. m., w sali kina „Odeon” odbędzie się gościnny występ sławnego artysty Leszczyńskiego wraz z zespołem w głównej sztuce „Miłość już wyszła z mody”.

Występ ten wzbudził duże zainteresowanie wśród tutejszych miłośników sztuki.

Z GMINY ŻYDOWSKIEJ.

W związku z ustąpieniem wszystkich niemal członków b. zarządu gminy żydowskiej prowadzących dotychczas gospodarkę gminy, panuje w niej nieład i dezorganizacja. Społeczeństwo żydowskie z niecierpliwością oczekuje zatwierdzenia wyboru prezesów zarządu i rady gminy.

Pabjanice.

KOMITET 11 LISTOPADA.

Onegdaj z inicjatywy p. wiceprezidenta Mieczysława Tomczaka odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu obchodu dnia 11 listopada.

Przewodniczył prof. S. Szefer. Po stanowiono w dniu 10 listopada zorganizować capstrzyk, a 11 listopada mibozżeństwo, akademje dla szkół powszechnych w sali Kina Miejskiego, akademje dla szkół średnich w sali kina Zachęta Miejskiego, akademje dla dorosłych w sali Kina Miejskiego. W celu należytego zorganizowania uroczystości powołano 5 sekcji.

Przewodniczącym komitetu został starosta Jan Wallas, zastępcą p. wiceprezydent Tomczak, sekretarzem p. Mieczysław Rozwens.

Dochód z imprez postanowiono przeznaczyć na budowę pomnika Niepodległości w Pabjanicach.

KOŁO KRAJOZNAWCZE MŁODZIEŻY

Zarząd Pabjanickiego Towarzystwa Krajoznawczego postanowił przystąpić do zorganizowania kół krajoznawczych młodzieży przy poszczególnych szkołach średnich i powszechnych. Zadaniem kół jest szerzenie miłości do kraju i dziennej i pobudzanie młodzieży do samodzielnego i samodzielnych prac na polu krajoznawstwa.

Ministerstwo oświaty, w zrozumieniu znaczenia tego rodzaju prac, poleciło dyrekcjom i kierownictwom szkół organizowanie kół krajoznawczych młodzieży.

SAMODZIELNA KASA CHORYCH

W wydanym ostatnio dzienniku Rozporządzeń Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej ukazał się spis samodzielnich kas chorych, których w Polsce jest 61.

W spisie samodzielnich kas istnieją kas chorych w Pabjanicach, niezależnie od Łodzi, a obejmująca powiaty łaski i sieradzki. Od dnia 2 listopada, pabjanicka kasa chorych przystępuje do pracy w ramach powiatowej kasy chorych w Zduńskiej Woli.

Na specjalny kurs techniczny prowadzenia kas chorych, który odbędzie się w Warszawie w pierwszych dniach listopada, delegowany został przez pabjanicką kasę chorych główny buchalter p. Teodor Nowak.

On....? Jego Buty....? Laseczka....? Melonik....?

TO Charlie Chaplin Swiatła wielkiego miasta

Chłuba repertuaru LUNY już wkótce.

Dzisiaj premiera. Potężny film śpiewno-dźwiękowy p. t.

„MOJE SŁONECZKO”

W rolach głównych Janet Gaynor, Charles Farrell. Nad program wesola komecja i aktualności filmowe. — Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2-jej p. p. Ostatni seans o godz. 10-jej wiecz. Ceny miejsc: I—1.25. II—90 gr. III—60 gr. Następnym program: „Kawiarenka” w rolach głównych Maurice Chevalier, Yvonne Vallee i inni. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. — Uwaga: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bez względu nie ważne.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”
 Żeromskiego 74-76 róg Kopernika

Z dniem dzisiejszym rozpoczynamy Wielką Wyprzedaż PORCELANY CMIELOWSKIEJ GURMAN i FAJNGOLD, Piotrkowska 31

UWAGA: Podczas trwania wyprzedaży udzielamy specjalnych rabatów na wszelkie szkła, porcelane czeska, kryształy i t. p.

NAJKUTECZNIEJSZE i NAJTAŃSZE
 środki lecznicze — to
ZIOŁA LECZNICZE DRA BREYERA
 zatwierdzone przez Min. Zdrowia, odznaczone złotymi medalami w Nicei i Brukseli skuteczne w chorobach:
 Zapalenie płuc, gruźlica, astma, katar, wszelkiego rodzaju kaszle, reumatyzm, artretyzm, nerwobóle, skrofle, wszelkie zanieczyszczenia krwi, nieczystość cery, wypryski skórne, katar żołądkowo-kiszczkowy, hemoroidy, zatwardzenia, biegunka, żółtaczkę, wszelkie choroby wątroby i innych organów brzusznych, choroby nerwowe, bezsenność, bóle głowy, otyłość, zwapnienie tętnic i t. d.
 Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym — albo w wytwórni **POLHERBA Sp. z o. o., Skrzynka 48-g KRAKÓW PODGÓRZE**
 Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda darmo z wytwórni broszurki „Jak odzyskać zdrowie”

Młody energiczny kupiec poszukuje zastępstwa na Łdańsk
 poważnej fabryki tekstylnej, konfekcyjnej wyrobów dzierżanych, rękawiczek, pończoch i t. d.
 Najlepsze referencje. Cierły J. Nusbaum Danzig—Zopot, Halfnerstr 59.

OLLA GUM. I?
 Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwa swój towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

świeży TRAN
LECZNICZY
 nadszedł
APTEKA ST. HAMBURGA I S-ki
 Łódź, Główna 50, tel. 218-61.

Koncesjonowany Zakład Elektrotechniczny
„SIAŁA ŚWIATŁO”
 W. KRUKOWSKI, Łódź, ul. Południowa 23
 Tel. 139-32
 wykonuje: instalacje elektryczne, światła i siły niskiego i wysokiego napięcia. Sygnalizacja elektryczna. — Motory niskiego i wysokiego napięcia, stałe na składzie.
WYKONANIE SOLIDNE I PUNKTUALNE.

Primeros GUM. I?
NIE BĄDZIEcie LEKKOMYŚLNI!!
 Nie kupujcie wyrobów wątpliwych pamętajcie, że przetrwały w „PRIMEROS”
„najlepszych najlepszych”

W środę, dn. 4 listopada 1931 roku o godz. 19-jej (7-jej wiecz.) w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza № 3/5 odbędzie się
Przedwyborcze Zebranie Członków Stowarzyszenia Komwojazerów L. O. H. P. Zarząd.

Doktor Klinger
 SPFC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKORNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2, tel. 132-28
 Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12
 Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Dr. med. Niewiażski
 Andrzej 5, tel. 159-40.
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopętlowych. Elektroterapia, diatermia.
 Przyjmuje od godz. 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

DOKTOR H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
 telefon 216-90.
 specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
 Leczenie lampą kwarcową. Elektroterapia.
 Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9, w niedziele i święta od g. 9-1.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
 Piotrkowska 294, tel. 122-89.
 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
 Czynna od 10-jej rano do 7-jej wiecz. w niedziele i święta do 2-jej po poł.
 Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampy kwarcowa, elektrozacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, piwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki, leczenie żyłaków zastrzykami. Wizyty na miasto.
 Porada 4 złote.
 Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych porada 3 złote.

Lekarz-dentysta L. FISZER
 Łódź, Magistracka 16.
 Godz. przyjęć od 10-2 i od 4-7.
 Ceny lecznicze.

Dr. med. STARKER
 spec. chorób wenerycznych skórnych i włosów
Śródmiejska 12
 (dawn. Cegielniana 25)
 Telefon 126-87.
 od godz. 9-1 i od 4-8, w niedziele i święta 10-1.
 Dla niezamożnych ceny lecznicze.

DR. MED. A. GOTLIB
 AKUSZER - GINEKOLOG
PIOTRKOWSKA 26, telefon 177-50.
 Przyjmuje od 4-7 po poł.

Dr. med. S. Kantor
 Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopętlowych.
Łwangelicka 2.
 Telefon 129-45.
 Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-8-jej.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. Felicja ROZEN
Choroby dzieci
Śródmiejska. 31 Tel. 169-59

Doktor M. Wolfson
 przeprowadził się na
Narutowicza 2,
 telefon 123-83
 przyjmuje od 5-7

DR. MED. Jerzy Sudya
 Choroby kobiece i atuzerła
ZIFLONA 30, TEL. 115-27.
 Przyjmuje od 3-7-jej.

„Czystość”
 Piotrkowska 44, telefon 167-45
 przyjmuje: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szub.
 DWA frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennym utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43, m. 10.

OGŁOSZENIE.
 Składy Towarowe „Warrant”, sp. akc. w Łodzi, ogłaszają niniejszym, że dnia 10 listopada o godz. 11 rano przy ulicy Targowej nr 6, w składach Spółki, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, na mocy rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 go grudnia 1924 r. o prawie o domach skladowych, Dz. Ustaw z dnia 31 grudnia 1924 r. nr. 114, p. 1020,
 1) zezwolenie Sądu Grodzkiego z dn. 22/10, str. Nr. 56/31,
 19 bel odpadków wełnianych p. 35419 kg. 3937
 10 „ „ „ „ 34623 „ 2303
 3 „ „ „ „ 34619 „ 1400
 3 „ „ „ „ 37752 „ 961
 23 „ „ „ „ 36780 „ 4591
 5 „ „ „ „ 37755 „ 1791
 2) zezwolenie Sądu Grodzkiego z dn. 29/10 r. b. Nr. 59, 60, 61, 62, 63 i 64/31,
 3 bele szmat p. 36868 kg. 256
 1 skrz. części samochodowych „ 37666 „ 68
 1 aparat do wytop. panewek „ 36674 „ 372
 1 skrz. przędzy wigonjowej „ 37795 „ 81,
 2 bele odpadków wełnianych „ 36627 „ 203
 3 skrz. akumulatorów „ 7059 „ 771
 3) blacha żelazna angielska 1, 2—2 mm. grub. wagi 5000 kg.
 Chęcy przystąpić do licytacji winni w czasie od dnia 7 do 9 b. m. wpłacić do kasy naszego T-wa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56 kaucję w wysokości Zł. 200.—
 Przy kupnie towaru należy wpłacić 1/5 wartości jego, pozostała zaś należność winna być wpłacona w przeciągu 24 godzin po kupnie towaru. Wyżej wymieniony towar obejrzeć można w składach T-wa przy ul. Targowej nr. 6 od dn. 7-9 b. m. w godzinach od 9-12 w południe.
 W dniu 1 podczas licytacji towary oglądane być nie mogą.
Składy Towarowe „WARRANT”
 Spółka Akcyjna.
 Łódź, dnia 2 listopada 1931 r.

OGŁOSZENIE.
 Sędzia Komisarz nadzoru sądowego nad firmą „Józef Dawidowicz” (Łódź, Zielona 10a) podaje do wiadomości, że na dzień 18 listopada 1931 r. o godz. 12 w południe wyznaczony został w Sądzie Okręgowym w Łodzi (Plac Dąbrowskiego 5), pokój Nr. 15, termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli firmy nadzorczej, którzy zostali wpisani na listę wierzycieli sprawdzonych.
 Zgromadzenie mieć będzie następujący porządek dzienny: 1) złożenie sprawozdania przez nadzorców sądowych; 2) odczytanie propozycji układowych oraz dyskusja nad nimi; 3) głosowanie nad układem zapobiegawczym.
 Sędzia Komisarz:
 (—) Paweł Szulc,
 Sędzia Handlowy.
 Za zgodność:
 Nadzorca sądowi:
 Stefan Łaski, adwokat,
 Jan Landau, kupiec.

Polisy Amerykańskie
 Tylko do 10 listopada przyjmuję do windykcji w styczniu nowe polisy Tow. „New-York” na znacznie lepszych warunkach likwid. niż dotychczas.
 Przyjmuje także polisy „Equitab’e”, Sz. Goldman, Piłsudskiego Nr. 36, od 4 do 6-jej.

Komplet R. Rozenówny
 dla dzieci od 3-7 lat, syst. Montessori z dniem 1 list. r. b. został przeniesiony do nowego obszernego słonecznego lokalu przy ul. 11-go LISTOPADA 11, front. m. 10, tel. 163-67.
 Z jęcia przed i popołudniu Warunki przystępne.

WARSZAWSKA FABRYKA DYWANÓW

otworzyła w ŁODZI

„DYWAN” SP. AKC.

otworzyła w ŁODZI

87. PIOTRKOWSKA 87.

I piętro
tel. 226-22

fabryka w całości swych wyrobów:

DYWANÓW

tecznych i mechanicznych, oraz

CHODNIKÓW

Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych.

OGŁOSZENIE.
Do akt Nr. E. 596/31 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Poddebicach, 3 rew., pow. łęczyckiego, ZYGMUNT GENDASZEWSKI, zamieszkały w Poddebicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Nowej Wsi, gm. Gostków, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ludwika Skrzyńskiego i składających się z 2-ech krów oszacowanych na sumę Zł. 400.—
Poddebice, dnia 30 paźdz. 1931 r.
Komornik: Z. GENDASZEWSKI.

OGŁOSZENIE.
Do akt Nr. E. 33/31 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Poddebicach, 3 rew., pow. łęczyckiego, ZYGMUNT GENDASZEWSKI, zamieszkały w Poddebicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w folw. Dalików, gm. Dalików odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Wardęskiego i składających się z 150-ciu metrów żyta oszacowanych na sumę Zł. 2250.—
Poddebice, dnia 27 paźdz. 1931 r.
Komornik: Z. GENDASZEWSKI.

OGŁOSZENIE.
Do akt Nr. 873/31 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, FELIKS HARASIMOWICZ, zamieszkały w Łodzi przy ul. Głańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Głównej 53, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firm Dorembusz i Borucha Blaustejna i składających się z 2-ech maszyn do szycia oszacowanych na sumę Zł. 550.—
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

OGŁOSZENIE.
Do akt Nr. 1714/31 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego Nr. 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Pomorskiej Nr. 4, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „J. Krakowski i A. Zylberberg” i składających się z 300 groszów guzików oszacowanych na sumę Zł. 1150, które będą sprzedane niżej szacunkowo, art. 1070, Ust. Post. Cyw.
Łódź, dnia 31 października 1931 r.
Komornik: J. JABCZYK.

OGŁOSZENIE.
Do akt Nr. 1655/31 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żeromskiego Nr. 25, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Cegielnianej 79, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Szota i składających się z koni, wozów i sprzętu domowej oszacowanych na sumę Zł. 915.—
Łódź, dnia 30 października 1931 r.
Komornik: J. JABCZYK.

OGŁOSZENIE.
Do akt Nr. 1254/31 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 111, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Schweizera i składających się z mebli w skład których wchodzi i pianino, oszacowanych na sumę Zł. 1750.—
Łódź, dnia 28 października 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

OGŁOSZENIE.
Do akt Nr. 1031/31 r.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 111, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Schweizera i składających się z mebli w skład których wchodzi i pianino, oszacowanych na sumę Zł. 1750.—
Łódź, dnia 28 października 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Dźwiękowe kino
MIMOZA
Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 3-go do poniedziałku, dnia 9-go listopada 1931 roku wyłącznie: Ktoby uwierzył, że ta para wcale nie jest do siebie usposobiona!!! Dlaczego?
Odyw e na to pytanie film p.t. **„Posrach Salonów”**
...w każdej scenie — nowa podnieta, postać zaś dzielnego detektywa zachwyci nas i wzbudza niesłabnące zainteresowanie... (Times). W rolach głównych Muriel Angelus, Frank Peritt, Jack Raine, Eve Gray, Jamenson Thomas. — Początek seansów w dni powszednie o godzinie 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-ej. Ostatni seans o godzinie 9-15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

ABSOLWENTKA Uniwersytetu Warszawskiego udziela lekcji w zakresie 8-klas. (Specjalność: polski, historia, doksztalca starszych metoda szkoły) Telefon 158-43.

W 18 LEKCJACH wyuczam stenografię. Zawadzka 16a, m. 8.

MISS MARY przynajmniej wszelkie tłumaczenia w języku francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim oraz handlową korespondencję. Traugutta Nr. 2, I p.f.

MAJURYSTA udziela lekcji i korektury petycji. Ceny niskie, Zawadzka 20, m. 7, tel. 201-81.

PAKYZANNA, ujęta, wyplomowana ciekła udziela lekcji jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury, konwersacji po cenach umiarkowanych. Pomocniowa 20, m. 20 w powozach. Ceny onejme dla parterze tel. 150-10 od 3-5-ej.

Zatw. przez M. W. R. i O. P.
SZKOŁA
RYUNKU i MALARSTWA
Prof. Maurycego Trabacza
Piotrkowska 71, m. 10, III piętro.
Zapisy codziennie.

Do akt Nr. 1229/31 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 85, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Kałcki i Sp.” i składających się z mebli, masyżyny do pisania, masyżyny do pakowania bel i wagi dziesiętnej oszacowanych na sumę Zł. 1.230.—
Łódź, dnia 28 października 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 1689 i 1690/31 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Przejazd Nr. 34, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i składających się z aparatu projekcyjnego do wyświetlania obrazów oszacowanych na sumę Zł. 3.000.—
Łódź, dnia 13 października 1931 r.
Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Kupno i sprzedaż

SAMOCHOBY i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska 82, tel. 159-28.

OKAZYJNIE do sprzedania palto karakulowe, Piotrkowska 44, mieszk. 14.

KUPUJE weksle protestowane, przyjmuję do wyegzekwowania, Nawrot 2 m. 21, II brama I piętro, telefon 191-76.

SPRZEDAM willę w Kolumnie, wiadomość na miejscu, ul. Kolejowa 19 w sklepie p. Królikowskiego.

KAWIARNIA do sprzedania w centrum, wiadomość w administracji „Republiki”.

WÓZEK dziecienny, głęboki w dobrym stanie, sprzedam, Cegielniana 41 m. 26 od 6-ej wieczór do obehżenia.

Lokale

Z KLATKI schodowej pokoje, umeblowane, bez mebli dla małżeństw z używalnością kuchni, dla przyjezdnych, gabinety dla lekarzy, adwokatów poleca Biuro „Polnuch”, Al. Kościuski 27, front parter, telefony 141-01, 132-01.

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne mieszczące w nowych domach, 1 2 3 4 5 pokojowe, wszelkie wygody, centrum miasta i na przystankach z połączeniem tramwajowym, mieszkania w Rudzie Pabianickiej, Radogoszczu, Chojnach poleca Biuro „Polnuch”, Al. Kościuski 27 telefony 141-01 i 132-01.

2-POKOJOWE mieszkanie z wygodami ul. Siedlecka 115, III piętro do wynajęcia zaraz. Wiadomość u lokatora.

Dr. med. Rózaner
Dzielnia №29, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Wczajecznych
moczopiętych
Przyjm. od 5-10-4-5 w n.e.d. i święta od 9-12.
Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. Kaunowski
Piotrkowska 70, tel. 181-83
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie swałem promieniami Roentgeniarnią i Iwarcową.
Przyjm. od 8-30 do 10-30 rano, od 1-30 do 2-30 pp., od 6-30 do 8-30 w. w. w. niedziele i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. W. Balicka
Al. Piotrkowska 200
Nr. tel. 191-03
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych przy muije wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8

Pokój umeblowany
z wszelkimi wygodami przy inteligentnej rodzinie i zarząd do wynajęcia ul. Woźnańska 7 m. 18. Ogł. 4-ej p. na 1-3-0-0

Pokój
duży z alkową, umeblowany, frontowe wejście, niekrepujący, do wynajęcia ul. Xil. b. r. Gdańska 41, m. 3.

LOKALE biurowe, na prawach lokatorskich, sklepy w ruchliwych punktach, lokale fabryczne mniejsze, większe poleca Biuro „Polnuch”, Al. Kościuski 27, telefony 141-01, 132-01.

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz”, ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39.

POKÓJ z balkonem, ciepły słoneczny z używalnością łazienki i telefonu do oddania solidnej osobie. Wiadomość u M. Dynnowej 6-go Sierpnia 30, II piętro, front. Tel. 153-85 od godz. 1-ej do 3-ej.

DO ODDANIA pokój umeblowany (izr.) cena przystępna, Lipowa 53, m. 11.

NATYCHMIAST do wynajęcia 3 suterenu, garaż, 2 pokoje. Blizsze informacje Gdańska 38, Tel. 203-72 od 2-ej do 4-ej.

DUŻE umeblowany pokój frontowy telefonem, niekrepujący do wynajęcia od zaraz Cegielniana 8, dozorca wskazuje.

2 POKOJE z kuchnią i wygodami na I piętrze do wynajęcia, Zielona 44, inf. dozorca.

POKÓJ dla pana ew. 2-ch, łazienka, telefon, Gdańska 35 m. 3, I p. front.

DO WYNAJĘCIA od zaraz sklep na parterze i sale biurowe na III piętrze w domu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przy ulicy Al. Kościuski Nr. 57. Wiadomość w biurze Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych ul. Traugutta Nr. 6 w godz. od 9-14.

Dr. med. Heller
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 173-39.
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w Niedz. od 11-2 po poł.

POKÓJ frontowy słoneczny umeblowany, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Żeromskiego 80 m. 21.

POKÓJ słoneczny umeblowany do wynajęcia. Śródmiejska 32 m. 10, róg Gdańskiej.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, może być na biuro, Piotrkowska 44, Bergman.

2 POKOJE z oddzielnym wejściem na Piotrkowskiej na biuro lub kancelarię do oddania. Dzwonić 144-11.

POSZUKUJE mieszkanie 3 pokoje z kuchnią, wygodami w starym domu bez odstępnego. Oferty do administracji pod „Rodzina”, Gdańska 135, m. 4 I p. front.

ODDAM panu pokój umeblowany, Piotrkowska 92, oficyna, II wejście, Przygórski.

Z NIEKREPUJACEM wejściem dwukrotnym frontowy pokój umeblowany oddam, Kilińskiego 46 front. m. 11.

POKÓJ frontowy z balkonem, umeblowany lub bez mebli, przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Zawadzka 16a, m. 8.

1 LUB 2 POKOJE eleg. umebl. wszelkie wygody, telefon, Cegielniana 7, m. 8.

POSZUKUJE 2 pokoi z umeblowaniem lub bez, okolica Gdańskiej, tel. 101-17. Od 9-3.

POKÓJ umeblowany, Żeromskiego 11 m. 9, front II piętro. Tram. 3, 6, 8, 15, 17.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem z całodziennym utrzymaniem lub bez, telefon, łazienka, 1-sze piętro zaraz do wynajęcia, Gdańska 67, m. 3.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla 1 osoby a bo 2 osoby, Piotrkowska 112, m. 6.

DUŻY, słoneczny, ładnie umeblowany pokój, wejście z klatki schodowej do wynajęcia, Andrzeja 29, m. 7.

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wyczuja listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, piśmowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Zadzajcie prospektów.

WYKSZTAŁC. rutynowy, kupiec z doskonał. referenc. pierwszorzędny buchalter - bilantysta i korespond. w jęz.: polsk., niemiec., franc., angieli. i rosyjsk. ma kilka godzin wolnych, ew. przyjmie zajęcie stałe całodziennie. Zgłosz sub: „O. K. O.” do administ.

Rozmaite

Drobne ogłoszenia w „Republika” są najlepszym i najtańszym środkiem zelnikieja zainteresowanych. (to chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić posiadłość, 5) dostać pracę, 6) wyszukać pracownika — to jest drobne ogłoszenie do „Republiki”.)

GLUCHOTA ulecza!na. Eufonja zademonstrowany tom. Usuwa przytępiiony słuch, nieknieienie uszów. Liczne podziękowania. Zadzajcie bezpłatnie broszury. Adres: Eufonja Liszki Krakowa.

ZALATWIAM wszelkie zlecenia w Warszawie, jeżdżąc do Warszawy napowrót codziennie. Oferty sub: „mienny 8521”.

PRZYJMĘ ucznia lub uczennicze (zr.) na stancje z całodziennym utrzymaniem. Przejazd 55, oficyna I p. m. 20, zast. do godz. 4-ej pp.

PRZYBLAKA się pies, rasa woskowana, dozorca wskaze, Nowo-Katna 26.

PRZYBLAKAŁ się pies wyżeł białawy z białymi łatami. Odebrać można w Vaska 15.

PRZYBLAKAŁ się pies wyżeł szary, owaty, odebrać można za zwrot kosztów. ul. Konerna 42, Kołomyjska.

Zagubione dokum.

BAJZER Maryla, Narutowicza 24, 25, bila książeczkę P.K.U. Nr. 5373.

ZAGINAŁ blanko weksel na 200 zł. wystawienia Karol Sztel-el czenie Robert Henszki. Weksel nowo-kicińska 33.

ZAGINAŁ weksel na zł. 200, wystaw przez G. Kujawskiego, Zgór. Zgór. nie L. Szczupaka. Weksel wystawienia Robert Henszki. Weksel nowo-kicińska 33.

ZAGINAŁ legitymacja Anny wydana przez Wydawnictwo „Republika” w Łodzi, ostepmowana Związek Teatrów Światłych w Łodzi. Legitymacja unieważniona.

ZGUBIŁEM dwa weksle blanko, jeden na 1000 zł, drugi 500 zł, wystawienia S. Sztel-el. Weksle powyższe unieważniam. Sztel-el, Kilińskiego 11.

MAKSYMILIAN Kossmann zgubił weksleczkę wojskową wydaną przez P. U. — Łódź.

POKÓJ frontowy, umeblowany, telefon — tylko solidnemu panu do wynajęcia. Piotrkowska 83, m. 10.

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wyczuja listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji, handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, piśmowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Zadzajcie prospektów.

WYKSZTAŁC. rutynowy, kupiec z doskonał. referenc. pierwszorzędny buchalter - bilantysta i korespond. w jęz.: polsk., niemiec., franc., angieli. i rosyjsk. ma kilka godzin wolnych, ew. przyjmie zajęcie stałe całodziennie. Zgłosz sub: „O. K. O.” do administ.

PAN—I za udzielenie pożyczki 700 zł. otrzyma posadę biurowa. Oferty wyczerpujące pod „Zaraz Rd.”

300 ZŁOTYCH wynagrodzenia za wyrobienie inteligentnej, wykształconej pannie odpowiedniej posady. Składam wysoką kaucję za posadę kasjerki. — Oferty sub: „Szybko 1258”.

UCZENNICY do robót bielźnianych, poszukuje się, Piotrkowska 131, m. 5.

SIOLARZ potrzebny od zaraz, Krótka 12 przy Zgierskiej.

POSZUKUJE inteligentnej panienci chirz. do 4-letniej dziewczynki. Zgłaszać się tylko z dobrimi referencjami od g. 10 do 1-ej p. w Piłsudskiego 74, front. III piętro m. 9.

Nauka i wychowanie

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego konwersacji, korespondencji i literatury. Ceny przystępne. Tel. 245-88.

Odciski

USUWA bezwarunkowo „OROL”